DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 85. Czwartek 17 (29) Kwietnia. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; - półrocznie rs. 5;—kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełneg- rozporządzenia Dyrekcji.— Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegaje skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— Artykuły i ogłoszenia nadąsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9-tą z rana. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 17 (29) Kwietnia.

W Rozkazie Warszawskiego Ober - Policmajstra do policji wykonawczej za Nr. 102 wydanym, zamieszczono: Bez względu na przepisy objęte instrukcją dla naczelników uczastkowych (§ 9), i dla strażników (§ 4 lit. g), o konieczności grzecznego obchodzenia się służby policyjnej z publicznością (w którym to przedmiocie, nietylko ustnie ale i na piśmie czynione były przezemnie uwagi i napomnienia), obecnie znowu zaczynają dochodzić do mnie zażalenia na niedelikatne obchodzenie się niższej służby policyjnej, a nawet na stronność niektórych z nich w postępowaniu. Należytej korzyści dla służby i osiągnienia przez policję pod każdym względem zamierzonego celu, wówczas tylko można się spodziewać, jeżeli wszyscy jej członkowie jednomyślnie dążyć będą ku temu, ażeby czynami pełnemi poświęcenia, pozyskać powszechny szacunek i zaufanie, stanowiącemi moralną siłę tej instytucji, to jest: ażeby ludność miejscowa widziała w policji nie brutalskich prześladowców, lecz ścisłych wykonawców prawa i bezinteresownych stróży społecznego porządku. Mając zatem na względzie, że przywiedzione na wstępie postępki, paraliżując rzecz w samej podstawie, niweczą w oczach publiczności znaczenie policji i poniżają jej wartość, jeszcze raz przypominam konieczność wypełnienia zaleceń powyżej wskazanych; zarazem polecam komisarzom i ich pomocnikom obznajmić z takowemi niższą służbę pod ich zwierzchnictwem zostającą, ostrzegając, że jeżeli i nadal dochodzić będą do mnie zażalenia na grubijańskie i stronne postępowanie niższych stopni policji, to obok surowego ukarania winnych, odpowiedzialność dotknie i najbliższych ich zwierzchników.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 17 (29) Kwietnia.

Tegoroczna sesja francuzkiego ciała prawodawczego, została zamkięta w zeszły poniedziałek, po uchwaleniu na ostatniem posiedzeniu budżetu nadzwyczajnego i prawa o pensjach dla dawnych żołnierzy rzeczpospolitej i pierwszego cesarstwa. Posiedzenia senatu także zostaną zamknięte po zatwierdzeniu budzetów i wspomnionego prawa, i rozpocznie się walka wyborcza, dla otrzymania zwycięztwa w której rząd francuzki poczynił wszelkie możebne kroki.

Aby żadna kwestja polityczna nie pozostała w zawieszeniu w epoce wyborów, cesarz Napoleon osobiście potrafił skłonić pana Frère-Orban do przystania na zmienione propozycje francuzkie w kwestji kolei żelaznych belgickich, tak, że już zamknięte w tym przedmiocie układy, na nowo zostały wszczęte i doprowadziły do tego rezultatu, iż wynaleziono podstawy, na których będzie się mogła oprzeć komisja mięszana, dla opracowania projektu umowy pomiędzy dwoma państwami.

Depesze z Florencji doniosły, że stronnictwo piemonckie, czyli tak zwane „permanente”, porozumiało się z gabinetem, zapewniając mu swe poparcie dla uchwalenia szczególniej reform finansowych. W skutku tego gabinet miał zapewnioną większość w izbie, a mniemano, że następstwem tego będzie przyjęcie do składu gabinetu jednego lub kilku członków tego stronnictwa. Tymczasem jak doniósł wczorajszy nasz telegram, prezes gabinetu włoskiego, p. Menabrea i minister skarbu p. Cambray - Digny oświadczyli w izbie deputowanych, iż żadna zmiana nie nastąpi w gabinecie.

W Hiszpanji znów zaczyna mieć szanse powodzenia kandydatura księcia Montpensier, w braku wszelkiej innej dającej się przyjąć; przynajmniej korespondencje z Madrytu donoszą, że marszałek Prim oświadczył, iż pomimo dotychczasowego sprzeciwiania się tej kandydaturze, przyjmie ją, jeżeli na nią zgodzi się większość kortezów.

Według ostatnich wiadomości z Ameryki, kongres meksykański obradował nad udzieleniem dodatkowej amnestji dla stronników byłego cesarza Maksymiljana.

Telegramy DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, *28 (16) kwietnia.* **Na wniosek całego gabinetu, cesarz zatwierdził zniesienie zaprowadzonego w październiku r. z. w Pradze i okolicach stanu wyjątkowego.**

Berlin, *28 (16) kwietnia. Provincial Correspondenz* **zamieściła z powodu depeszy z 1866 roku, także pełen rozdrażnienia artykuł przeciwko postępowaniu Austrji.**

(Correspondenz Büreau).

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XXII.

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 84).

Perpignan mówił to wszystko z pewną chełpliwością dobrego narratora, za jakiego chciał uchodzić koniecznie; z przyjemnością więc dostrzegł że Tantaine słucha z taką uwagą jego opowiadania i dla tego może, rozwlekał je umyślnie, naciskając na niektóre wyrazy i lubując się widocznie wdziękiem własnej wymowy.

— Pojmujesz pan zapewne, drogi panie Tantaine, mówił dalej po pewnym przestanku, że naiwna propozycja nieznajomego starca, podobała mi się niezmiernie. Spostrzegłem bowiem że całe poszukiwania moje w tej sprawie ograniczą się jedynie na krokach nader prostych, głównie zaś na zebraniu objaśnień i wiadomości w szpitalu, gdzie będące w mowie dziecko, chłopczyk, zostawiony został. Powiedziałem więc sobie że mój kljent musiałby być bardzo ubogim, gdyby nie tylko połowa lecz choćby tylko czwarta część jego majątku nie wystarczyła na sowite wynagrodzenie tak małych trudów.

Odpowiedziałem mu przeto śmiało, że czuję się w możności zadowolnić jego chęci i żądam tylko zostawienia mi odpowiedniego do działania czasu. Lecz, jak to pan zaraz zobaczysz, radość moja była przedwczesną a mój dobroduszny z pozoru kljent, okazał się szczwanym lisem... albowiem pozwoliwszy mi wygadać się dowoli i nachełpić do syta, ozwał się wreszcie:

— „Nie pozwoliłeś mi pan skończyć ekspozycji tego interesu — chciej wysłuchać pewnych wyjaśnień a być może że zaufanie jakie masz w swoich środkach ostudzi się znacznie.”

Oczywiście, odpowiedziałem mu na to, że obszerne środki jakiemi rozporządza moje bióro śledcze, ułatwią mi koniecznie znalezienie jego dziecięcia i że dla mnie cała Europa jest tylko jedną klatką, do której dość mi jest wsunąć rękę ażeby wydobyć ptaszka najbardziej ukrytego nawet.

Bo też w istocie, drogi panie Tantaine, muszę sobie pochlebić, że organizacja mojego bióra jest tak doskonałą iż...

— Mniejsza o to! przerwał stary dependent, wróć pan do rzeczy!

— Niech i tak będzie — zważ pan jednakże iż mój nieznajomy kljent, który oczewiście nie był tak jak pan wtajemniczony w bezużyteczność frazeologji, słuchał mnie z największą uwagą i zadowoleniem.

„Tem lepiej, odrzekł, jeżeli pan jesteś tak zręczny jak twierdzi Katenak i tak potężny w środkach jak to sam wyznajesz—masz pan tu bowiem rzadką bardzo sposobność, do okazania swoich zdolności:

„Pojmujesz pan zapewne, że dotąd wszystkie starania przedsiębrane z mojej strony okazały się bezowocnemi.

„Najprzód udałem się do zakładu gdzie dziecię było umieszczone.

„Pamiętano je tam najdokładniej — pokazano mi nawet księgę w której było wpisane — lecz na nieszczęście nie wiedziano zgoła o losie jaki je spotkał następnie.

„Skończywszy lat dwanaście i miesięcy sześć, chłopczyk uciekł z zakładu i od tego czasu, nie miano o nim żadnej wiadomości. Wszystkie poszukiwania dopełnione natychmiast okazały się bezowocnemi—tak, że nie wiedzą obecnie wcale, ani dokąd się udał ani nawet mogą zapewnić czy żyje jeszcze.

Eh! Eh! rzekł z szyderczym uśmiechem słodki papa Tantaine, — zagadka prawdziwie piękna i warto było pokusić się o jej rozwiązanie.

— Piękna! zawołał eks-kucharz — winszuję panu wykwintnego gustu — ale co do mnie uważam ją za niepodobną do odgadnięcia. Piękna mi rzecz, po dziesięciu latach szukać śladów malca, który jeżeli żyje, już jest dziś dorosłym mężczyzną.

— Ba! Dokonywano rzeczy daleko trudniejszych!

W tych słowach starego dependenta, dźwięczało tyle przekonania i pewności siebie, że strwożony ekskucharz spojrzał nań wielce podejrzliwem okiem. Wyobraził sobie albowiem w tej chwili, że taż sama sprawa została powierzoną Mascarotowi i że ten prowadzi ją z pewnem już powodzeniem.

— Nie jestem tak potężny ani tak przenikliwy jak

Wiadomości telegraficzne.

** Peszt, 26 (14) kwietnia.* Wczoraj miała miejsce inauguracja pomnika wzniesionego palatynowi Józefowi, której sprzyjała jak najpiękniejsza pogoda. Wieczorem odbył się u hr. Andrassy bal, na którym byli obecni ich cesarskie moście i trzech arcyksiążąt. (*Cor. Hav. Bul*).

** Paryż, 26 (14) kwietnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, budżet nadzwyczajny na rok 1870 został przyjęty 226 głosami przeciw 14, pozem uchwalone także zostało, 218 głosami przeciw 6, prawo w przedmiocie udzielenia weteranom podwyższonych pensij emerytalnych. Następnie sesja ciała prawodawczego została zamkniętą przemową prezydenta, w której tenże podziękował izbie za jej chętne spółdziałanie i pochwalił ją za jej inteligencję i poświęcenie polityczne. Ubiegły okres prawodawczy stanowić będzie godny uwagi rozdział dziejów świata. Posunęliśmy się naprzód pewnym krokiem z naszemi instytucjami państwowemi, skierowanemi na drogę liberalną, przyczem wzmocniliśmy naszą kontrolę bez utrudniania biegu spraw, i wspieraliśmy stale inicjatywę monarchy co do rozwoju naszych swobód publicznych pod rządem, zapewniającym skuteczną opiekę dla porządku i bezpieczeństwa. Osiągnęliśmy przez to, w porozumieniu z rządem, znakomite i trwałe postępy dla moralnej i materjalnej pomyślności Francji. Nowa izba da bezwątpienia w takiejże mierze dowody poczucia obowiązku względem kraju, oraz poszanowania i wdzięczności dla cesarza.—W końcu prezes odczytał dekret stanowiący o zamknięciu sesji. Deputowani rozeszli się wydając okrzyki: „Niech żyje cesarz!" (*Wolffs T. B.*).

** Paryż, 26 (14) kwietnia. France* pisze: Rouher, Lavalette i Gressier ułożyli odpowiedź na ostatnie propozycje belgickie, którą to odpowiedź p. de Lavalette doręczył już wczoraj p. Frère-Orban'owi. Dziś odbędzie się znowu konferencja pomiędzy ministrami i p. Frère-Orban'em. Wszystko zapowiada pomyślne rozwiązanie kwestji w zawieszeniu będących. *Patrie* ogłasza depeszę z Florencji, donoszącą, że deputowani piemonccy postanowili popierać plany polityczne i finansowe ministerstwa. Jest nadzieja, że takowe uzyskają w izbie deputowanych znaczną większość. (*Tamże*).

** Bruksela, 26 (14) kwietnia.* Ze źródła wiarogodnego donoszą, że układy z Francją w kwestji dróg żelaznych na podstawie ostatnich propozycij belgickich, prowadzone będą w dalszym ciągu, i że powrót p. Frère-Orban'a nie prędko jest spodziewany. (*Tamże*).

** Florencja, 27 (15) kwietnia.* W sferach deputowanych zapewniają, że postanowiono przyjąć do gabinetu kilku członków opozycji; Ferraris ma mianowicie objąć zarząd ministerstwa spraw wewnętrznych, Mordini zaś sprawiedliwości.—Włochy wystosowały do Szwajcarji notę w przedmiocie ostatniego sprzysiężenia mazzinistowskiego, którego ogniskiem było Lugano. (*Tamże*).

** Konstantynopol, 26 (14) kwietnia.* Poseł grecki Rhangabe złożył dziś wielkiemu wezyrowi wizytę i doznał przyjęcia nadzwyczaj uprzejmego. Wczoraj p. Rhangabe był na obiedzie u ambasadora francuzkiego. (*Tamże*).

** Bukareszt, 26 (14) kwietnia.* Reprezentanci Austrji i Anglji wystąpili z naglącemi przełożeniami do prezesa ministrów z powodu ostatniego okólnika Kogolniczana w przedmiocie żydów zamieszkałych po wsiach. Francja poprze te przełożenia. (*Cor Bür.*).

** Londyn, 26 (14) kwietnia.* Na interpelację Hardcastle'a, pocztdyrektor jeneralny Hartington odpowiedział, że układy pocztowe ze związkiem północno-niemieckim zostały zerwane, albowiem rząd związkowy wymaga zbyt wysokich opłat za porto. (*Tamże*).

** Londyn, 26 (14) kwietnia.* Donoszą z Peru, że dozwolone zostało wejście do portu statkom hiszpańskim opatrzonym w paszporta.—Donoszą z Equadoru, że powstanie wybuchłe w Guayaquil przytłumione zostało 19 marca.—W Meksyku kongres zastanawiał się nad projektem do prawa dotyczącym amnestji dla wszystkich stronników Maksymiljana. (*Cor. H. B.*).

** Point de Galle (Indje), 21 (9) kwietnia.* Podług sprzecznych wiadomości prywatnych z Jawy, wybuchło powstanie powszechne w Burah, o 12 mil od Batawji. Kilku europejczyków zostało zamordowanych. Wzbroniono dziennikom wychodzącym w Batawji podawać bliższe w tym względzie szczegóły. (*Wolffs T. B.*).

---

* (**Nabożeństwa wielkanocne**) według juljańskiego kalendarza odprawione będą w następującym porządku: dnia 19 kwietnia (2 maja), w sobotę przed rozpoczęciem nabożeństwa w katedrze prawosławnej, dane będą trzy wystrzały z dział na wałach cytadeli Aleksandrowskiej, pierwszy o godzinie 10½, drugi o 11-ej, trzeci o 11½ w nocy. Podczas nabożeństwa przy ogłoszeniu zmartwychwstania Chrystusa, za sygnałem przez puszczenie rakiety z placu Krasińskiego, dane będzie 21 wystrzałów działowych z wałów cytadeli. Jenerał Feldmarszałek Hrabia Namiestnik raczy przyjmować powinszowania w katedrze prawosławnej po jutrze. Na drugi dzień wielkanocny, 21 kwietnia (3 maja), wyznaczony do obchodzenia rocznicy urodzin Jego Cesarskiej Mości, o godzinie 11-ej z rana odprawione będzie przez najprzewielebniejszego arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego uroczyste nabożeństwo. Jenerał-Feldmarszałek przed nabożeństwem w katedrze prawosławnej, raczy przyjmować powinszowania o godzinie 10½ w zamku, od wszystkich jenerałów, sztabs i ober-oficerów, duchowieństwa wszelkich wyznań, urzędników dworu, urzędników wojskowych i cywilnych, obywateli ziemskich i miejskich i konsulów zagranicznych. Podczas nabożeństwa, dane będzie z dział na wałach cytadeli 21 wystrzałów. Trzeciego dnia świąt wielkanocnych, to jest 22-go kwietnia (4 maja), nabożeństwo odprawione będzie w cerkwi cytadeli Aleksandrowskiej o godzinie 11 ej zrana.

---

* (**Kurjerek miejski**). „Radcy pana Radcy", komedja, a raczej farsa trzyaktowa, przedstawiona wczoraj pierwszy raz na scenie Rozmaitości, napełniła salę widzami, który z tem większą przybyli tam ciekawością, że główną rolę w nowej komedji, miał odegrać p. Rapacki, który, krytykowany czy adorowany, potrafił jednak obudzić żywe w publiczności warszawskiej zajęcie. O tej nowej komedji p. Bałuckiego, jako o utworze orygigalnym, będziemy mówić obszerniej w właściwym czasie i pod właściwą rubryką—tu tylko zajmiemy się pobieżnem sprawozdaniem z wczorajszego jej przedstawienia. P. Rapacki, występując w roli Piotra Dziszewskiego, którego żona, z francuzka, imiennie *Pierre* nazywa, szczęściem nie dodając zaraz i nazwiska... okazał nam jeszcze jedną stronę talentu, niepospolitego istotnie. Jak genjalny Żółkowski w Prosperze, pochwycił a raczej utworzył typ obywatela wiejskiego, tak p. Rapacki, kreował w „Radcach" prawdziwy typ obywatela mieszczucha, obdarzonego jakoby honorowym urzędem magistrackim, bodaj czy nie w Krakowie, jak tego domyślać się można po niektórych roli szczegółach. Ten typ, był rzeczywiście tak pełnym życia i prawdy, że aktor zniknął w nim zupełnie i zdawało się nam widzieć rzeczywistego, z życia na scenę, trafem przeniesionego człowieka. Jedynym zarzutem, jaki możemy a więc i powinniśmy zrobić panu R., była zbyt obficie przemagająca w grze jego barwa *niedystynkcji*, że się tak dorywczo wyrazimy. Wprawdzie autor nie dał aktorowi, przedstawiającemu rolę Piotra Dziszewskiego, ani pola ani poszeptu do rozwinięcia wytworności w obejściu, lecz każdy utalentowany artysta, sam na własne już ryzyko, powinien spoliturować i podnieść cokolwiek każdą zbyt jaskrawą rolę, przynajmniej w drobnych akcesorjach akcji, nie zmieniając charakteru, nadanego jej przez autora, lecz go podnosząc nieco... Zresztą, być może iż zarzut ten cofniemy jeszcze, rozpatrzywszy się lepiej w całości sztuki, która doprawdy, dystynkcją nie grzeszy! Drugim artystą, który wczoraj odznaczył się szczególniej, wyborną i pełną ekspresji grą w tej sztuce, był p. Tatarkiewicz, który, rolę Zdzisława, pół-głupca, pół franta a całego fanfarona mieszczańskiego, utworzył doskonale i wykonał z prawdziwym talentem. Panna Urbanowicz, coraz więcej okazująca zdolności, i coraz więcej czyniąca postępu, byłaby bez zarzutu w swojej wczorajszej sympatycznej roli, gdyby staranniej wystudjowała i wyraźniej odczytała zgrabny i bardzo nawet ładny wierszyk, który jest ozdobą całej pana Bałuckiego komedji. Na dziś, tyle tylko o nowej sztuce i jej wykonaniu —na później... zobaczymy.

— Dzisiejsza, nagła zmiana powietrza, z powodu silnego wiatru, który nam przyniósł kilka kropel deszczu, dużo bardzo kurzawy w oczy, a nawet—zamaczył szmatkami śniegu przez chwilę—zasmuciła wszystkich, szczególniej zaś amatorów kąpieli wiślanych, którzy już rozpoczęli byli swoje arcy zimne ablucje. Właściwie jednak, taki stan powietrza, widocznie przechodni tylko, corocznie się zjawia o tej a nawet i o późniejszej nawet porze. W każdym razie, wiatr dzisiejszy rozwiał wiele marzeń o majówkach, a w dodatku i nitki włókien pajęczych, które jak podczas „babiego lata" pływały onegdaj w powietrzu.

— Saski ogród, nie zważając na niespodzianki kapryśnej aury warszawskiej, przywdziewa coraz jaskrawsze wiosenne sukienki. Główną z nich, zieloną i kwiecistą, dała mu już natura odrodzona w tej porze—lecz krzątają się tam i ludzie, strojąc przepy-

---

pan Mascarot, ozwał się wzruszonym nieco głosem—a przeto objaśnienie, dane mi przez starego klijenta, złamało moją odwagę. Jednakże, nie straciłem fantazji i zapytałem go, czy może mi dostarczyć rysopisu zbiegłego malca.

Odpowiedział na to że dostarczy mi natychmiast najdrobniejszych objaśnień, albowiem wiele osób z szpitala i jego przełożona, pamiętają doskonale rysy twarzy owego dziecka i że otrzymam nadto różne jeszcze inne oznaki, po których go poznać można.

— I masz te wszystkie objaśnienia?

— Dotąd—nie jeszcze.

— Ba! żartujesz chyba!

— Na honor! mówię czystą prawdę. Nie wiem czy mój poczciwiec dostrzegł oznaki zniechęcenia na mojej twarzy, dość że odmówił mi udzielenia owych bliższych objaśnień na razie—zdaje się nawet, że przybył wtedy jedynie tylko dla odbycia ze mną narady.

„Sprawa tak ważna jak ta rzekł mi wreszcie, zasługuje na głębszą rozwagę. Jest ona tem delikatniejszą i trudniejszą, że wszelkie poszukiwania dotyczące dziecka, powinny odbywać się w najścislejszym sekrecie—nie można pod żadnym pozorem ani wzywać udziału policji, ani też posługiwać się ogłoszeniami w dziennikach".

Mniemając że nieznajomy, pragnie przedewszystkiem tajemnicy dla siebie, zapewniłem go że moje biuro jest grobem wszelkich powierzanych mu sekretów.

Odrzekł na to, że ufa mi zupełnie, poczem poprosiwszy ażebym mu zredagował plan poszukiwania i oddał takowy na ręce Katenaka, dodał jeszcze, że nie chce mnie trudzić bezowocnie i dobywszy z pugilaresu bilet 500-frankowy, położył go na stole.

Jakkolwiek pomimochętnie, odsunąłem jednak pieniądze. Było ich albo za wiele lub też za mało—spodziewałem się więcej zyskać na tym interesie w przyszłości.

Lecz stary jegomość nalegał koniecznie, abym przyjął pieniądze, zapewniając mnie oraz, że jeszcze zobaczymy się z sobą a przez ten czas będę miał do czynienia z Katenakiem w tej sprawie. Nakoniec powstał i oddalił się, zostawiając mnie bardziej zaintrygowanego swoją osobistością niż zajętego sprawą, którą mi powierzył. I oto wszystko!...

Stary dependent spostrzegł z zadowoleniem że Perpignan wyznał mu czystą prawdę, lecz zauważył również iż w opowiadaniu swojem ominął najważniejszy szczegół—zawołał przeto z doskonale udanem zdumieniem:

— Jakto i nie starałeś się dowiedzieć kim jest ten starzec tajemniczo przebrany?

Perpignan zawahał się przez chwilkę - lecz pojąwszy że z tak przenikliwym jak wysłaniec Mascarota człowiekiem, wszelkie wybiegi byłyby dziecinństwem, rzekł:

— A jakże! Jeszcze mój staruszek nie zeszedł ze schodów, a już przywdziałem bluzę, i nakrywszy głowę czapką, zbiegłem w ślad za nim. Rozumie się że postępując ciągle o dziesięć kroków za moim kljentem, nie straciłem go z oka ani na jedną chwilę—dopóki nie wszedł, jakby do swego domu, do jednego z najpiękniejszych pałaców przy ulicy Varennes...

Szczerość ex-kucharza rozradowała serce poczciwego ojca Tantaine, który dodał z uśmiechem:

— I nie pomyliłeś się kochany panie Perpignan, twój kljent wszedł istotnie do swego pałacu, gdyż miałeś zaszczyt przyjmować u siebie samego księcia de Champdoce, arcy arystokratę i arcy-miljonera zarazem.

— Masz pan słuszność—i rzeczywiście wielkim to dla mnie zaszczytem mieć takiego kljenta. Jednakże, niech mnie djabli porwą, jeżeli zgadnę jakim sposobem pan dowiedziałeś się o tem.

— Oh! wyrzekł skromnie Tantaine, traf jedynie posłużył mi w tym razie... Lecz, ja znowu z kolei nie mogę się domyśleć dotąd, jaki związek ma ten interes z Karoliną Schimel?..

— Doprawdy? odparł z ironicznym uśmiechem ex-kucharz,— a dla czego pan śledzisz je także?.. Lecz mniejsza o to,—powiedziałem, że będę szczerym i dotrzymam słowa. Otóż, zkąd poszło śledzenie tej kumoszki: Łatwo się pan domyślisz, że nie tracąc czasu, starałem się powziąść wszelkie wiadomości o księciu. Dowiedziałem się, że jest to magnat niezmiernie dumny, niesłychanie bogaty i surowego charakteru—że jest żonaty oddawna i żyje jak najprzykładniej z żoną, że nakoniec, mieli jedynaka syna, który umarł przeszłego roku, uczyniwszy rodziców niepocieszonemi w smutku. (*d. c. n.*)

szną oazę warszawską w nowe ławki, kląby, w posąg „anioła zmartwychwstania" (Syrewicza), a nakoniec w obsługę przy studniach, objętą już przez wychowańców towarzystwa dobroczynności.

— Do przystrojenia ogrodu Saskiego tłumem ciekawej publiczności a zasilenia funduszów dobroczynności, przyczyni się nie mało p. Romanowski, właściciel najbogatszej i najlepszej u nas fabryki powozów, który zamierza w tym ogrodzie urządzić wyścigi na trzech, zbudowanych przez siebie velocipedach, za pewną opłatą od wejścia. Będzie to istotnie ciekawe i pierwsze u nas widowisko w tym rodzaju.

— Znany tu u nas dobrze magik-prestidigitaator, p. Epstein, padł ofiarą nader smutnego wypadku w Paryżu podczas przedstawienia urządzonego tam w cyrku Napoleona. Magik pokazywał sztukę zasadzającą się na tem, że pozwalał komuś z obecnych nabić karabin kulą i wystrzelić do siebie. Otóż, ostatnim razem, po takim wystrzale, prestidigitaator padł śmiertelnie raniony stęplem żelaznym, którego nabijający broń zapomniał był wyjąć z lufy. Ostatnie gazety donoszą, że stan zranionego Epsteina nie pozostawia żadnej nadziei.

Al.

* (Loterja fantowa). Jak corocznie tak i w roku bieżącym, w pierwszej połowie miesiąca czerwca r. b., dla zasilenia funduszów potrzebnych na utrzymanie dwóch zakładów sierot i 16-tu sal ochron, urządzoną być ma w ogrodzie saskim zabawa muzykalna w połączeniu z loterją fantową; a że jednym z główniejszych wydatków urządzenia jest koszt kupna fantów, przeto dla uniknienia takowego, warszawskie towarzystwo dobroczynności ma zaszczyt odnieść się do opiekunek i opiekunów swoich z najuprzejmiejszą prośbą o łaskawe zbieranie fantów w kółku swych przyjaciół i znajomych i nadsyłanie takowych do kancelarji towarzystwa w godzinach od 4 do 6 ej z południa, gdzie wydawane będą ofiarującym stosowne pokwitowania. W końcu warszawskie towarzystwo dobroczynności ma honor podać do wiadomości powszechnej, iż do zbierania fantów i wszelkich ofiar na pomienioną loterję po sklepach i magazynach tutejszych, upoważnionym został członek towarzystwa Jan Brzeziński.

* (Podziękowanie). Komitet budowy kościoła Wszystkich Świętych na placu Grzybowskim, uważa za obowiązek oznajmić pani Anieli Juchniewicz w imieniu własnem i parafjan tejże świątyni Pańskiej, serdeczne podziękowanie za ofiarowany przez nią do jednego z ołtarzy tegoż kościoła, obraz olejny wielkich rozmiarów pędzla artysty Gersona, przedstawiający objawienie się Boga Rodzicy świętej Katarzynie.

* (Program koncertu St. Moniuszki), mającego się odbyć dnia 24 kwietnia (6 maja), o godzinie 1-ej z południa, w salach redutowych przy teatrze, ze współudziałem solowych artystów, chóru, amatorów muzyki i orkiestry wielkiego teatru, jest następujący: Część I. „Pani Twardowska" ballada Adama Mickiewicza, muzyka Stanisława Moniuszki (po raz pierwszy): *a)* chór, *b)* opowiadanie (p. Kozieradzki), *c)* arja Mefistofelesa (p. Szczepkowski), *d)* opowiadanie (p. Kozieradzki), *e)* arja Twardowskiego (p. Borkowski), *f)* scena (chór i głosy solowe), *g)* zakończenie (chór). Część II. 1) Uwertura Mendelsohna do opery „Heimkehr aus der Fremde" (po raz pierwszy); 2) *a)* „Różyczka", *b)* „Dary" piosnki St. Moniuszki (pani Majeranowska); 3) Koncert skrzypcowy Mendelsohna z towarzyszeniem orkiestry (p. Lubieński); 4) „Panicz i dziewczyna" pieśń St. Moniuszki (po raz pierwszy—p. Filleborn); 5) Polonez Florjana Oborskiego (orkiestra). Biletów numerowanych do sali (po rs. 1 kop. 55), na wejście do sali (po rs. 1 kop. 5), i na galerję (po kop. 50), dostać można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolfa, i F. Hösicka.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, dziś, 17 (29) kwietnia r. b., powinny być zapalane o godzinie 8-ej minut 15 wieczorem, — a gaszone o godzinie 12-ej w nocy.

* (Wypadki miejskie). Ciało Hipolita Margasińskiego naczelnika uczastkowego, który utonął w dniu 13 (25) kwietnia, znaleziono na brzegu rzeki, za przedmieściem Pragą. Zawiadomiono o tem sąd właściwy. — W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, w domu pod N. 1920, pies wściekł się i pokąsał inne psy. Pies wściekły na miejscu zabity, a pokąsane psy, przez uprzątaczy zabrane zostały. — W cyrkule Zamkowym, Jakób Rański pocztyljon, przejeżdżając ulicą Wierzbową, najechał na stróża domu N. 614 *b*, uderzył go dyszlem, przewrócił i przejechał przezeń. Stan słabości przejechanego stróża dotąd określić się nie da. Pocztyljon tymczasowie odesłany zwierzchniej jego władzy, w następstwie pociągniętym będzie do odpowiedzialności. — Z mieszkania Dawida Landau i Pawła Jabłońskiego w domu N. 1023, skradziono zegarek złoty z łańcuszkiem, oraz inne rzeczy z garderoby wartości na rsr. 46, śledztwo zarządzono.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop.	15	*dziś* rs. 1 kop.	14 1/2.
Za frank	„ „ — „	32	„ „ — „	32.
Za złoty reń.	„ „ — „	65	„ „ — „	65 1/2.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Projekt instrukcji). *Dziennik Sądowy* podaje pogłoskę, że przejrzenie instrukcji sądu okręgowego petersburgskiego i sporządzenie projektu nowej, zbliża się do końca. Ogólne zgromadzenie wydziałów tego sądu obrało komisję z trzech członków, która rozpoczęła swe czynności względem sporządzenia projektu nowej instrukcji, na zasadach przyjętych przez ogólne zgromadzenie.

* (Mapy gubernij północno-zachodnich). Podług *Wil. Wiest.* zjazd sekretarzy komitetów statystycznych odbył 5 posiedzeń. Do jeograficznego opisania każdej z tych gubernij użyte będą następujące 6 map, z tabelami objaśniającemi i tekstem: 1) mapa etnograficzna, 2) — podziału administracyjnego gubernji, 3) — dróg komunikacji, 4) — gmachów kościelnych, 5) — handlu i przemysłu, 6) — zakładów naukowych.

* (Cesarskie towarzystwo naturalistów). *Rus. Wied.* donoszą, że Cesarskie towarzystwo naturalistów w Moskwie, zachęcone powodzeniem wystawy etnograficznej, zamierza urządzić w Moskwie akwarjum wielkich rozmiarów, oraz w 1871 roku wystawę z dziedziny nauk przyrodzonych stosowanych. Akwarjum urządzone będzie w górnym stawie presnieńskim w ogrodzie zoologicznym; co się zaś tyczy wystawy z dziedziny nauk przyrodzonych stosowanych, czy tak zwanej wystawy politechnicznej, ma obejmować wszystkie główniejsze stosowania nauk przyrodzonych do życia. O olbrzymich rozmiarach tej wystawy wnosić można już z tego, że potrzebny będzie na nią gmach sześć razy większy od maneżu moskiewskiego; w tym celu powzięto zamiar użycia na wystawę całego maneżu i ogrodu aleksandrowskiego, jeżeli naturalnie zgodzą się na to władze właściwe; lecz zgodzenie się ich w tym względzie jest prawie niewątpliwe.

* (Koncesja na budowę drogi żelaznej). Z Helsingforsu piszą do *St. Pet. Wied.*, że rząd udzielił koncesję na budowę drogi żelaznej z Hangö, towarzystwu złożonemu z pp. Charf'a, Kisielewa i Waseniusa, z niejakiemi ograniczeniami, w tej liczbie i co do wysokości sumy, za którą rząd poręczy. Za przewóz towarów z Hangö do Petersburga ma być pobierana opłata w wysokości 1 1/2 penny (3/8 kop.) od centnara za każdą milę (10 wiorst). W tym roku, zatoka hangudzka pokryła się lodem, podczas silnego mrozu, w nocy na 16 (28) stycznia, lecz lód ten był tak słaby, że parostatek rozbijał go. Od 6 (18) lutego, cała zatoka oczyściła się z lodu i stała się przydatną do żeglugi. Korzyści jakie przedstawiać będzie wyż wspomniona droga żelazna, są widoczne dla handlu tranzytowego z Petersburgiem.

* (Kolej borysoglebsko-kamyszeńska). *Rus. Wied.* donoszą z Kamyszyna (w gub. saratowskiej), że 18 lut. do urzędu ziemskiego pow. kamyszyńskiego nadesłane zostały podania od obywateli i kupców m. Kamyszyna a z powiatu od urzędów gminnych i członków ziemstwa, o wyjednanie pozwolenia na przeprowadzenie kolei żelaznej z Borysoglebska, w gubernji tambowskiej, do Kamyszyna i dalej do jeziora Jełtońskiego. W skutku tego, jak donosi korespondent, urząd ziemski kamyszyński, za pośrednictwem gubernatora saratowskiego, uczynił w d. 22 marca przedstawienie do ministerstwa spraw wewnętrznych, upraszając o pozwolenie otwarcia nadzwyczajnego zgromadzenia ziemskiego, które ma obrać deputację dla wyjednania pozwolenia na urządzenie pomienionej kolei. W tych dniach mają być otwarte posiedzenia zgromadzenia ziemskiego.

* (Napad kirgizów). *Rus. Inw.*, podług ostatnich wiadomości odebranych ze stepu orenburgskiego, donosi, że na tabor oddziału dowodzonego przez podpułkownika Nowokreszczenowa, podczas gdy tenże wyruszył z uroczyska Kum-Saj na Bisz-Tomak do posterunku embemskiego (nad rzeką Ilek), d. 18 marca o godzinie 11 zrana, napadła znaczna banda kirgizów. Konwój eskortujący ten tabor i banda łupieżców rozpoczęły ogień. Po pierwszych wystrzałach, kirgizi zaczęli uciekać i ścigani przez kozaków, rozproszyli się po stepie; przyczem z bandy łupieżców zabito około 20-u ludzi i wzięto do niewoli 3, a ze strony wojska 2 kozaków było ranionych. Podług zebranych wiadomości okazało się, że to była banda 600 kirgizów z pokolenia aczebekowskiego, pod dowództwem Ajżaryka Bikbawowa, Alimbaja Masina (poległych w czasie starcia) i innych krewnych sułtana Chan-Gala Arasłanowa. Przedrukowawszy to doniesienie, *Gołos* dodaje: Smutny ten wypadek, jak sprawiedliwie twierdzi gazeta wojskowa, jest nowym dowodem, że zaszłe w niektórych miejscowościach stepu nieporządki wywołane zostały przez sułtanów i naczelników pokoleń, którzy po wprowadzeniu dobroczynnej dla ludu reformy, niezbędnie muszą stracić niektóre przywileje, nieodpowiednie zasadom reorganizacji cywilnego bytu kirgizów. Przedsięwzięte ze strony miejscowej władzy kroki, niewątpliwie usuną nieporozumienia wynikłe w niektórych miejscach stepu kirgizów z powodu wprowadzenia nowej ustawy, a zarazem posłużą do oczyszczenia stepu z band rabusiów, podżeganych stronnikami dawnego porządku.

* (Kobiety-buchalterki). *Gołos* pisze: Przed dwoma laty w jednem z gimnazjów żeńskich petersburgskich wprowadzony został w dwóch wyższych klasach wykład buchalterji. Miano tu na celu, aby uczennice obeznane z buchalterją, po ukończeniu gimnazjum, mogły zajmować posady buchalterów przy zakładach naukowych żeńskich. Obecnie składają egzamin pierwsze uczennice, które słuchały kurs buchalterji; z nich 10 oświadczyły chęć praktykowania. Aby te przyszłe i pierwsze w Rosji buchalterki mogły oswoić się z formami buchalterji cywilnej, będą one umieszczone, zapewne z płacą, w jednym z zakładów Cesarzowej Marji, znajdujących się w Petersburgu, do którego nadsyłane są na rewizją rachunki zakładów naukowych żeńskich. Tu te panny, pod kierunkiem doświadczonych urzędników, będą oznajmiać się z czynnością, jaką później wykonywać będą samoistnie; poczem, w miarę wykrycia się wakansów, umieszczane one będą na posadach buchalterów.

* (Pani Kaszewarowa). Gazeta prażska *Correspondenz* donosi, że pani Kaszewarowa, która ukończyła w Petersburgu kurs nauk lekarskich i uzyskała tamże stopień doktora, uczęszcza w obecnie w Pradze, razem ze studentami wydziału lekarskiego, na prelekcje praktyczno-teoretyczne z akuszerji, wykładane przez profesora Zeiferta.

* (Siedmnastoletnia bohaterka). *Dziennik gubernjalny Charkowski* podaje następujący wypadek zaszły w miesiącu listopadzie r. z. w miasteczku Rezinach, położonem na prawym brzegu Dniestru, na przeciwko miasteczka Rybnicy. 8 listopada na rzece płynęła kra. Pięciu caranów: Iwan Kapral z żoną, Leon Czernega z żoną i Aortis Girłowan, znajdujący się na tamtej stronie Dniestru, zamierzyli przeprawić się do m. Reziny, pomieściwszy się jakkolwiek w czółnie rybackiem. W czasie przeprawy zebrał się na brzegu tłum ludu, z uwagą przypatrujący się płynącym, którzy z początku żeglowali dosyć pomyślnie, ale w odległości 10 sążni od brzegu, kawał lodu uderzył o czółno i wywrócił go z pasażerami; ci, nietracąc przytomności pochwycili za czółno, i trzymając się na powierzchni wody, wzywali pomocy. Było zimno, rzeka wzburzona i lody płynęły z szybkością; łodzi żadnej nie było pod ręką i nikt z tłumu nie ruszył się. W tej chwili nadbiegła młoda 17-letnia dziewczyna Eudoksia Kapral, córka tych Kapralów co byli na czółnie. Poznawszy swoich rodziców, szybko rozebrała się ona i rzuciła się rzeki, nie zważając na zimno i lody. Eudoksia doskonale pływała, i szczęśliwie dostawszy się do czółna, zabrała z sobą naprzód matkę, a gdy ta była już na brzegu, ona uratowała ojca, a potem resztę osób trzymających się za czółno.

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 21 kwietnia.

Pożyczka ruska ma nadzwyczajne powodzenie; na giełdzie powiadają, że zostanie ona całkiem pokryta i że podpisy na nią napływają ze wszech stron; cała prasa jest przychylna tej pożyczce, albowiem wiadomo, że jest ona oparta na silnej gwarancji.

Powiadają, że cesarz jest niezadowolony ze sposobu, w jaki p. Gressier poprowadził sprawę dróg żelaznych franko-belgickich, w sprzeczności z postawą p. Frère-Orban'a. Minister belgicki miał dać dowody wielkiej zręczności, mocy charakteru i wymowy przekonywającej, która zadziwiła ministrów francuzkich. Nabyto dziś przekonanie, że sprawa franko-belgicka nie zostanie załatwioną. Dzienniki półurzędowe dają już to do zrozumienia, wykazując, że oba rządy, francuzki i belgicki, stoją naprzeciw siebie każdy ze swojemi propozycjami pierwotnemi, tak iż sprawa ta nie zrobiła ani jednego kroku naprzód.

Polemika jak najgwałtowniejsza wszczęła się pomiędzy p. Emilem de Girardin i dziennikiem *Siècle* z okoliczności wyborów. P. de Girardin popiera kandydaturę p. E. Ollivier'a, najzdolniejszego z francuzów, który chce osiągnąć dla Francji wolność bez rewolucji. *Siècle* zaś popiera kandydaturę jakiegoś adwokata Durrier, całkiem nieznanego Francji i mającego ten jedynie przymiot, iż jest sekretarzem w redakcji *Siècle'a*. P. de Girardin ma po swej stronie opinję publiczną. P. Guéroult, redaktor dziennika *Opinion Nationale*, znany ze swych usposobień polo-

nofilskich, nie będzie wybrany do przyszłej izby. W ogóle ciało prawodawcze nie będzie liczyć w swych szeregach podczas przyszłej sesji ani jednego polonofila, na czem zyskać jedynie może porządek we Francji.

Wielki skandal panuje wśród prasy tutejszej. Dowiedzionem zostało, że p. Pic, redaktor naczelny dziennika *Etendard*, którego spółpracownikiem jest p. Delamarre, znany rusożerca, przywłaszczył sobie 800,000 franków należących do towarzystwa bezimiennego ubezpieczeń. Ogół deficytu w kasach tego towarzystwa wynosi 1,500,000 franków, lecz nie wszystkie jeszcze szczegóły tej sprawy są znane. Aresztowano p. Pic'a i z nim razem p. Taillefer'a, kasjera pomienionego towarzystwa. *Etendard* przestanie wychodzić.

Książę Karol pruski, brat króla i wielki mistrz orderu św. Jana Jerozolimskiego, znajduje się obecnie w Paryżu wraz ze swą małżonką. Jest on stryjem księcia Karola, zwycięzcy z pod Sadowej, i autora dzieła pod tytułem: „Sztuka pobicia i zwycięzenia Francji". Dostojni goście zapraszani są często do Tuilerjów.

Książę Napoleon przedsięwziął podróż, mającą na celu zwiedzenie brzegów morza adrjatyckiego. Książę ten jest niezadowolony, chciał bowiem zostać prezesem senatu; lecz cesarz odmówił, gdyż zna niepowściągliwość jego języka i obawiał się jakiej mowy w rodzaju tej, którą książę miał w Ajaccio.

Dnia 15 sierpnia rodzina cesarska uda się do Ajaccio, na obchód uroczystości stuletniej rocznicy urodzin Napoleona I. Cesarzowa zamierza udać się następnie w dalszą podróż i zwiedzić roboty około kanału suezkiego; powiadają, że cesarzowa chce pojechać ztamtąd aż do Jerozolimy. Wyznaczono już osoby, które mają jej towarzyszyć, oraz statki, które mają utworzyć eskadrę do eskortowania cesarzowej.

Ma ta wyjść wkrótce książka w języku francuzkim, pod tytułem: „Prawda o powstaniu polskiem z roku 1863, przez byłego przewódcę powstania." Książka ta wyjdzie z druku u Dentu, w końcu bieżącego tygodnia. Miałem sposobność czytania korekt tego dzieła, które obejmuje ciekawe zwierzenia. *X*.

Gdańsk, 24 kwietnia.

Pogoda bardzo piękna sucha i po większej części dość ciepła. Wiatr północno-wschodni.

W Anglji targi zbożowe również mało ożywione jak w zeszłym tygodniu, a ceny pszenicy jeszcze więcej osłabły. Piękna prawdziwie letnia pogoda usprawiedliwia wszelkie, nawet najwybujalsze przypuszczenia co do obfitości przyszłego żniwa, pszenica angielska przeto pomimo mniejszych dowozów, cofnęła się prawie na wszystkich placach o 1 — $1\frac{1}{2}$ szylinga na kwarterze. Ogromne i nieprzerwane dowozy, pięknej pszenicy amerykańskiej ciążą na wszystkich targach, towar zagraniczny zatem mało żądany i przy ustępstwie 1 szylinga na kwarterze z trudnością znajdował kupców. Jęczmień bez zmiany lecz odbyt trudny. Groch o 1 szyling tańszy jak w zeszłym tygodniu.

We Francji zeszłotygodniowe ceny pszenicy prawie bez zmiany, a na niektórych placach podniosły się o 45 do 50 centim. na hektol. Żyto mało ofiarowane i nieco droższe.

Na naszym placu nie mieliśmy wprawdzie w tym tygodniu jednorazowego znaczniejszego zniżenia, lecz ceny nieznacznie spadły i sprzedaż nader była trudna. Pszenica lepszych gatunków tak szklista jak biała, była w ogóle zaniedbana, wyjątkowie tylko znajdowała kupców i w końcu tygodnia była o $7\frac{1}{2}$ do 10 guldenów tańszą jak w zeszłym tygodniu. Żyto bez zmiany w ostatnich dniach jednakże ceny miały słabszą tendencję.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 600, żyta 300, jęczmienia 100, grochu 100, wiki 10, owsa 20. Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funt. 241—250 złp. 43 gr. 29 do 44 gr. 27; pszenicy wysoko-pstrej funt. 243 — 254 od złp. 43 gr. 15 do 45 gr. 25; pszenicy jasno-pstrej funt. 245 — 252 złp. 43 gr. 1 do 43 gr. 15; pszenicy ordynaryjnej funt. 233 — 250 złp. 35 gr. 19 do 43 gr. 1; żyta funt. 231 — 245 złp. 33 do 34 gr. 7; jęczmienia od złp. 29 gr. 18 do 31 gr. 22; owsa od złp. 19 gr. 13 do 20 gr. 25; grochu od złp. 33 gr. 10 do 34 gr. 21; koniczyny czerwonej od 11 — $12\frac{1}{3}$ talarów, białej 16 — 17 tal. za cetnar.

Aleksander Makowski i Sp.

---

* (Broszura w kwestji wschodniej). W Budyszynie (Bautzen) wyszła niedawno z druku ciekawa broszura pod tytułem: *Die Balkanhalbinsel und ihre Völker vor der Lösung der orientalischen Frage. Von Eduard Rüffer* („Półwysep bałkański i jego ludy w obec rozwiązania kwestji wschodniej"). Powód do tej broszury dało niedawne zajście grecko-tureckie. Pan Rüffer zna, jak widać, bardzo dobrze uprzedzenia publiczności niemieckiej co do kwestji wschodniej, i dla tego postanowił wydać tę broszurę polityczną, ciekawą zresztą i dla nas. Po dowiedzeniu, że żadne reformy nie mogą ustrzedz państwa tureckiego od rozpadnięcia się, autor wyjaśnia gruntownie „panslawizm," którym straszą Europę zachodnią, i wykazując dokładnie politykę państw europejskich względem Turcji, gromi turkofilstwo polaków. Najlepszy sposób rozwiązania kwestji wschodniej, autor upatruje w tem, ażeby państwa europejskie przestały działać na korzyść Turcji, albowiem w takim razie ludy ulegające panowaniu tureckiemu sameby się uorganizowały. Dalej autor objaśnia, w jaki sposób wynikło zajście grecko-tureckie i opisuje stosunki wojenne na wschodzie. Dowodzi on, że w razie solidarności wszystkich ludów chrześcjańskich, państwo tureckie nie mogłoby ostać się. Gazety serbskie oddają broszurze p. Rüffera wielkie pochwały.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 26 (14) kwietnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, artykuł 20 projektu konstytucji był mocno atakowany przez republikanów. (Wielkie wzburzenie). Po przemówieniu się z p. Rivero, republikanie opuścili salę posiedzeń. Posiedzenie trwa w dalszym ciągu. Republikanie wrócili do sali około godziny 6-ej. Figueras proponuje wotum nagany dla prezesa. Martos stawia inny wniosek, żądający zaniechania rozpraw. Na skutek oświadczeń złożonych przez Martosa, oba wnioski zostają cofnięte. (*Cor. Bür.*).

* Zdaje się, że stronnictwo republikańskie w kortezach usiłuje w ostatnich czasach, dla niewiadomych dotąd przyczyn, spowodować zwłokę w naradach nad projektem konstytucji. Wiadomo, że frakcja ta podniosła znowu w zeszły piątek kwestję obsadzenia tronu, w sobotę zaś usiłowała ona zakwestjonować nawet kompetencję rządu, gdyż wystąpiła za pośrednictwem deputowanego Garrido z twierdzeniem, że rząd tymczasowy mianowany został przez samą tylko junte rewolucyjną w Madrycie, bez spółudziału junt rewolucyjnych po prowincjach. Telegramy w tym względzie, które nadesłane zostały pismom paryzkim, nie wspominają wcale o powodach do tak dziwacznego twierdzenia; z wiadomości otrzymanych przez pisma pomienione okazuje się jedynie, że frakcja republikańska zaproponowała na początku posiedzenia rezolucję, w której kortezy miały wyrazić swe ubolewanie z powodu przewrotnej postawy wielkiego jałmużnika pałacowego (arcybiskupa Claret?). Lecz rezolucja ta uchloną została na skutek oświadczenia ze strony ministerstwa, że płaca wielkiego jałmużnika została zatrzymaną! P. Garrido nie mógł przeto znaleźć w tem powodu do zaprzeczania rządowi tymczasowemu kompetencji. Lecz u stołu ministerjalnego dowodzenia deputowanego republikańskiego zostały bardzo źle przyjęte, i marszałek Serrano oświadczył, że podałby się niezwłocznie do dymisji, gdyby większość kortezów podzielała przekonania frakcji republikańskiej i gdyby postawiła go w ten sposób w przykrem położeniu. Oświadczenie to przyjęte zostało przez większość z zapałem, przez republikanów zaś z szemraniem. W obec zadań naglących, oczekujących w Hiszpanji na rozwiązanie, taka szermierka na słowach, jaka miała miejsce w kortezach w ciągu kilku ostatnich dni, może być uważana jedynie jako smutny symptom tego faktu, że jednej części zgromadzenia nie chodzi wcale o przywrócenie jak najrychlejsze stosunków regularnych, podczas gdy druga część, pomimo swej przewagi liczebnej, nie posiada dość energii dla zapobieżenia wybrykom pochodzącym od republikanów. Brak zaś należytej energji spowodowany został przedewszystkiem niezgodnością panującą w szeregach większości co do osoby przyszłego monarchy, i dopóki nie będzie osiągnięte w tym względzie porozumienie i nie zostanie zapewnione stanowcze zwycięztwo zasadzie monarchicznej, dopóty nie będzie można spodziewać się szybszego postępu na drodze do uregulowania stosunków kraju. Sami członkowie większości kortezów są, jak się zdaje, przeniknięci takiemże przekonaniem, albowiem podług wiadomości z Madrytu, zamieszczonych w *Constitutionnelu*, rozmaite frakcje większości odbywają pomiędzy sobą częste narady, ażeby osiągnąć nareszcie rezultat stanowczy w przedmiocie obsadzenia tronu. Podług tychże wiadomości, opinja powszechna nakłania się coraz bardziej do kandydatury księcia Montpensier, i sam nawet marszałek Prim miał oświadczyć, że pomimo swej dotychczasowej niechęci dla tej kandydatury, przyjmie atoli takową, jeżeli większość kortezów zgodzi się na nią. Nie ulega wątpliwości, że szybka decyzja w tym względzie jest nagląco potrzebna i że większość działałaby w swym własnym interesie, gdyby usunęła zawady dzielące rozmaite jej frakcje i pozbawiające ją siły i ducha, i gdyby nie troszcząc się o zachcianki republikańskie, przystąpiła do odbudowania gmachu państwowego. (*Nordd. A. Z.*).

* *Movimento* z dnia 24 kwietnia ogłasza list Garibaldego, adresowany do p. Garrida, członka kortezów ustawodawczych hiszpańskich. Wybryk formy jego da się usprawiedliwić, a z całej tej gadaniny zasługuje na uwagę słuszna dosyć rada udzielona hiszpanom przez sławnego przewódcę band. Garibaldi dowodzi hiszpanom, nie bardzo oszczędzając ich, że niegodnem jest narodu hiszpańskiego, którego wytrwałość weszła w przysłowie, ażeby rzucał się w objęcia niektórych pretendentów i wystawiał się na poniżenia, jakich doznał z dom Fernandem. Dziwi się on, że hiszpanie nie wyszukują po prostu z pośród siebie człowieka, któremuby powierzyli swoje losy i nadali mu tytuł króla, do którego Garibaldi mało okazuje sympatji. W tem przypuszczeniu Garibaldi podaje także protegowanych przez siebie pretendentów, a pomiędzy innemi p. Castelara, który jest podziwem szlachetnych ludzi. (*La Patr.*).

Francja.

* (Ciało prawodawcze). Według obiegających pogłosek powtórzonych przez niektóre dzienniki, mówią o zwołaniu ciała prawodawczego zaraz po ukończeniu wyborów ustanowionych na 23 i 24 maja. Sesja ta poświęcona będzie sprawdzeniu pełnomocnictw i zbadaniu niektórych projektów, które nie mogły być roztrząśnięte na obecnej sesji. Nie wiadomo jeszcze, czy powzięto jakie postanowienia w tym względzie. Ale powyższe pogłoski nie są pozbawione pewnej zasady. Nowa izba zwołaną być ma na 15 czerwca i po sprawdzeniu wyborów wymagających długiej pracy, przystąpić może do zbadania niektórych projektów, jak np. budżetu nadzwyczajnego miasta Paryża. Posiedzenia izby trwałyby do 1 sierpnia. Kombinacja ta ma przeważną odgrywać rolę. Byłaby ona połączona z podwójną korzyścią spiesznego ukończenia rozpraw, które dawały zwykle powód prasie i opinji do reklam wyborczych i odraczały się. W roku 1863 wybory odbyły się 31 maja i 1 czerwca. Izba zebrała się 5 listopada i potrzebowała miesiąc czasu do swego ukonstytuowania. (*La Fr.*)

* (Układy z Belgją). *La Fr.* z dnia 26 kwietnia pisze: Powiedzieliśmy wczoraj, że minister stanu, minister spraw zagranicznych i minister robót publicznych odbyli wczoraj konferencję dla naradzenia się nad odpowiedzią rządu francuzkiego na ostatnie propozycje p. Frère-Orban. Odpowiedź ta musiała być wczoraj zakomunikowaną przez ministra spraw zagranicznych naczelnikowi gabinetu belgickiego. Być może, że dziś odbędzie się nowa konferencja. Wszystkie informacje otrzymane przez nas, upoważniają nas do doniesienia, że ostatnie propozycje p. Frère Orban postąpiły tak dalece, że spodziewać się można zadawalniającego rozwiązania kwestji franko-belgickiej.

* (Sprawa franko-belgicka). *Paryż, 26 kwietnia.* Dziś odbyły się znwu konferencje z panem Frère-Orban. W skutek ostatniej noty ministra belgickiego i zbadania jej potem, uznano jak mówią, możność wynalezienia żywiołów porozumienia i w tym celu oddano się obszernemu zbadaniu tej kwestji. Donoszą z Brukseli, że rząd belgicki rozważył natychmiast podstawę porozumienia się i zgadza się prawie na przyjęcie systemu zbliżającego się bardzo do pierwszych podstaw francuzkich. Belgja po zatwierdzeniu prawa 23 lutego, odmówiła przychylenia się do oddania w bezpośrednią dzierżawę kompanji wschodnio-francuzkiej eksploatacji kolei belgickich. Na poparcie swojej odmowy, przytaczała ona, że wykonanie podobnej umowy pozbawiłoby rząd belgicki rękojmij koniecznych do czuwania przezeń nad kolejami żelaznemi i bezpieczeństwem stosunków międzynarodowych. Dziś odstąpić miano od tych skrupułów na mocy dość prostego planu. Rząd belgicki wziąłby w dzierżawę obie koleje z możnością odstąpienia ich w poddzierżawę kompanji wschodnio-francuzkiej pod warunkiem, że sam będzie miał prawo tego wydzierżawienia, i że takowe nie będzie szkodziło interesom handlowym trzech kompanij. Przez ten system, kwestje ekonomiczne rozwiązane byłyby na korzyść wszystkich interesów, a oba rządy francuzki i belgicki, które usilnie pragną utrzymania pomiędzy sobą stosunków jak najprzyjaźniejszych, porozumiałyby się z sobą co do warunków odstąpienia. Nie wiadomo, czy system ten zostanie przyjęty, ale korespondencje z Belgji zapewniają, że w Brukseli zastanawiają się nad nim z jak największą uwagą. (*La Patr.*)

* (Podstawy umowy z Belgją). W zamiarze załatwienia wszelkich kwestij spornych przed okresem wyborów powszechnych, rząd francuzki zrobił ostateczne usiłowanie dla osiągnięcia porozumienia z Belgją. Domyślać się można, że usiłowanie to zawdzięczać należy osobistej inicjatywie cesarza Napoleona, który miał w piątek długą w tej kwestji konferencję z prezesem ministrów belgickich, p. Frère-

Orban'em. Cesarz, któremu musi wielce chodzić o to, ażeby układy z Belgją nie pozostały całkiem bez rezultatu, znalazł jak się zdaje, że ostatnie propozycje belgickie nie są tak całkiem niemożebne do przyjęcia, jak to głosiły jeszcze niedawno pisma półurzędowe francuzkie, zwłaszcza zaś *Patrie*, lecz że przeciwnie, można w nich znaleść punkt wyjścia do dalszych układów. Skutkiem tego, wszystkie pisma powienione zmieniły obecnie ton i zapewniają, że na podstawie tych nowych propozycyj belgickich, wszczęte zostały na nowo układy, które miano już za zerwane, że rząd francuzki dał już odpowiedź na te propozycje i że jest jeszcze nadzieja osiągnięcia pomyślnego rezultatu. Jaki zaś będzie ten rezultat, przyszłość okaże.—W czasie gdy układy w sprawie franko-belgickiej wlekły się bez nadziei osiągnięcia pomyślnego rezultatu, jedno z pism belgickich dawało do zrozumienia, że Belgja odwoła się może w tej sprawie do sądu polubownego wielkich mocarstw europejskich. Obecnie pisma półurzędowe francuzkie oświadczają jednozgodnie, że sprawa ta nie ma takiej doniosłości, ażeby miano wymagać dla niej interwencji wielkich mocarstw. (*Nordd. A. Z.*)

Belgja.

* (**Świętowanie robotników**). Sprawa świętowania robotników w okolicach Mons jest jeszcze dotąd na tym samym prawie punkcie, na jakim znajdowała się od samego początku. Robotnicy nie wracają jeszcze do swych zatrudnień, pomimo iż zaczynają już czuć niedostatek, albowiem nie otrzymali oni zapomogi, jaką im przyrzekło „stowarzyszenie międzynarodowe robotników". (*Nordd. A. Z.*)

Włochy i Rzym.

* (**Ministerstwo i izba deputowanych**). Depesze florenckie donoszą od paru dni o układach, które ministerstwo prowadzi z frakcjami środka izby deputowanych, głównie zaś z tak zwaną *permanente*, t. j. z frakcją deputowanych piemonckich. Układy te mają na celu uzyskanie od izby uchwały dla budżetu państwa. Na skutek tych układów, frakcje pomienione, wraz ze stronnictwem *permanente*, przyrzekły dać ministerstwu poparcie w izbie w bieżących kwestjach tak politycznych jak i finansowych. Lecz przyrzeczenie to okupione zostało obietnicą zaprowadzenia w ministerstwie zmian gruntownych, tak, ażeby w gabinecie pozostali nadal tylko hr. Menabrea i minister skarbu Cambray-Digny. Pisma włoskie nie wspominają jeszcze dotąd wcale o tych pogłoskach, które w razie potwierdzenia się ich, znamionowałyby całkowity przewrót w dotychczasowym stosunku pomiędzy ministerstwem i stronnictwami w izbie. Bardzo być może, iż wszystko redukuje się do wznowienia poprzedniego usiłowania rządu, na tem zależącego, ażeby powołać do gabinetu którego z członków stronnictwa *permanente*, przez co to ostatnie zgodziłoby się na danie rządowi swego poparcia. (*Nordd. A. Z.*)

Kronika sądowa.

Strata i odzyskanie listu zastawnego.

Częste zdarzają się wypadki, że właściciel papieru obiegowego, na okaziciela wystawionego, albo go gubi, albo traci przez kradzież lub inny wypadek. Odzyskanie tego rodzaju papieru, mimo silnych poszlak, lub dowodów prawo własności stwierdzających, połączone jest z wielu trudnościami, a wyradzające się ztąd spory, również dla sądów trudne stanowią zadanie.

Jeden z tego rodzaju wypadków, jako przeszły przez trzy instancje, bliższe rzucający światło na sposób zapatrywania się sądów cywilnych i zasady ich wyrzeczeń, podajemy poniżej.

W skutku doniesienia Efroima F., mieszkańca gubernji płockiej, o zagubieniu listu zastawnego na rs. 750 za N. 207526, po osiągnięciu dowodu z przysięgi poszkodowanego i zaprzysiężonych zeznań świadków, dyrekcja główna towarzystwa kredytowego wydała w r. 1863 ogłoszenia o zakwestjonowaniu pomienionego listu zastawnego z tym rygorem, że w razie nie zgłoszenia się w ciągu roku posiadacza, duplikat wydany będzie Efroimowi F. a pierwotny list zastawny umorzony zostanie.

Z tak zakwestjonowanym listem zgłosił się do towarzystwa kredytowego p. B. w skutku czego rzeczone towarzystwo zatrzymawszy list ten w depozycie, odesłało strony na drogę sądową po rozprawienie się o jego własność.

Trybunał cywilny w Płocku żądanie powoda Efroima F. o zasądzenie mu własności listu oddalił, sąd apelacyjny zaś zawyrokował, aby powód pozyskane z towarzystwa kredytowego dowody ogłoszenia, poprzednio w trybunale nie produkowane, przedewszystkiem temuż sądowi przedstawił.

Efroim F. powtórnie więc wystąpił przed trybunał, a będąc znów bez skutku oddalonym, odwołał się do sądu apelacyjnego, który naznaczył mu przysięgę na dowód, że był właścicielem wzmiankowanego wyżej listu i że takowy w d. 15-m lipca 1863 r. w drodze z Turka do Kalisza zgubił.

Pan B. wyrok ten zaskarżył do rządzącego senatu.

Spór taki, jak obecny, o odzyskanie papieru obiegowego, wedle wyjaśnień i wniosków pomocnika naczelnego prokuratora p. Muszyńskiego, przedstawia trudności nie małej wagi do rozwiązania, albowiem przepisy wydane dla towarzystwa kredytowego obejmują tylko wskazówki postępowania o odzyskanie zgubionych, skradzionych lub spalonych listów, a w prawie cywilnem, pisanem w epoce, kiedy nieprzewidywano tak rozległego rozwoju kredytu ruchomego, nie ma wyraźnych rozporządzeń co do zagubionych papierów obiegowych. W braku więc wyraźnych przepisów, prokurator uważał za właściwe szukać najbliższych, do wypadku stosownych, jakiemi są art. 2,279 i 2,280. W ogólnej zasadzie prawodawca co do ruchomości uznaje posiadanie za dowód własności. Posiadacz wolnym jest od dowodzenia nabycia, a w razie zgubienia lub skradzenia mu rzeczy, wolno mu do lat trzech poszukiwać swej własności, późniejszy zaś posiadacz ma tytuł do upomnienia się o wynagrodzenie od tego, od kogo kupił. Pierwotny właściciel obowiązany jest powrócić posiadaczowi rzeczy cenę jej nabycia, jeśli nowy posiadacz kupił ją na targu, lub od kupca sprzedającego podobne rzeczy, a w każdym razie pierwotny poszkodowany obowiązany jest udowodnić tożsamość rzeczy. W obecnym wypadku Efroim F. śledztwem przez świadków zaprzysiężonem i dowodem z własnej przysięgi wykazuje rzeczywistość wypadku zgubienia i wreszcie pokłada ogłoszenia ostrzegające, publikowane przez dyrekcję kredytową przed końcem r. 1863. P. B. nabył list zakwestjonowany znacznie później, bo w listopadzie r. 1864, tem samem więc, zdaniem prokuratora, właściwie postąpił sąd apelacyjny naznaczając Efroimowi uzupełniającą przysięgę.

Senat rządzący podzielając pogląd taki i zważywszy nadto nader racjonalnie, że poszukiwanie poszkodowanego właściciela listu nastąpiło w roku 1864, to jest w epoce, w której ze względu na powszechnie wiadomą kradzież znakomitej ilości listów zastawnych z kasy głównej Królestwa, szczególniejsza ostrożność w nabywaniu listów była zalecana i zachowywana, a ostrożności tej tem mniej jednak zaniedbać mógł pan B. nabywając list pomieniony, jak z przebiegu sprawy okazało się, za pośrednictwem kasjera gubernjalnego, ze względu na swe urzędowanie dostatecznie obeznajmionego z przepisami o listach zastawnych zagubionych lub skradzionych i obowiązanego do codziennego niemal przeglądania wykazów listów zakwestjonowanych; zważywszy dalej, że towarzystwo kredytowe w ocenieniu złożonego sobie śledztwa administracyjnego uznało Efroima F. za dostatecznie wylegitymowanego z poprzedniego rzeczywistego i ostatniego posiadania listu o który spór zachodzi i że w takiem położeniu rzeczy przysięga jaką mu jeszcze sąd apelacyjny dodatkowo naznaczył, powództwo jego o wydanie mu wzmiankowanego listu dostatecznie usprawiedliwia,—z tych przeto powodów senat rządzący wyrokiem w d. 4 (16) z. m. pod prezydencją tajnego radcy senatora Karnickiego zapadłym, skargę pana B. oddalił.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 17 (29) Kwietnia.

Kalendarz.

W piątek, 18 (30) kwietnia,—św. Katarzyny Seneńskiej. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 26; zach. o godz. 7 min. 28.

W sobotę, 19 kwietnia (1 maja),— św. Filipa i Jakóba apost. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 25; zach. o godz. 7 min. 29.

Stan pogody.

Dziś z rana + 2°3, R.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł.
Wczoraj.		
Barometrz w milimetrach.	755.7	751.2
Termometr Reaum.	+ 8°2	+ 16°6
Stan nieba.	pochmurny	pogodny

Największe ciepło + 17°1, R. Najmniejsze ciepło + 7°5, R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 10.

Widowiska.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Wczoraj*, we środę, dawano komedje **Przysięga Horacego** i **Radcy pana Radcy**, było osób 658.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 635, wyjechało osób 487;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 209, wyjechało osób 271,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 185, wyjechało osób 175; — statkami parowemi przyjechało osób 32, wyjechało osób 42; —oprócz tego w ogóle przyjechało osób 201, w tej liczbie z zagranicy 15; wyjechało osób 191, w tej liczbie za granicę 13.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 16 (28) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Petersilge w Łodzi, Hirschfeld w Leżańsku, Bukowski w Żości, Holszyńska w Łowiczu, Bielawski w Moskwie, Kozmiński w Pokrzewnicy, Kochowski w Popkowicach, Syrewicz w Verdaus, — listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 12 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 16 (28) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 84, wyzdrowiało 70, umarło 5, pozostało 1914 (mężczyzn 917, kobiet 997), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 200, kobiet 180.

* W dniu 16 (28) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan*: płci męzkiej 10, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 5, płci żeńskiej 3; razem 27;— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan*: 5; *starozakonnych*: —;—**umarło:** *chrześcjan*: płci męzkiej 10, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 2; razem 24.

Ceny targowe.

dnia 16 (28) Kwietnia 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	56	5	70	6	60
Żyto	7	68	4	65	4	80
Jęczmień	6	88	3	90	4	30
Owies	5	4	2	90	3	15
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	68	1	—	1	5

Pud siana od kop. 25—30. Pud słomy od kop. 20—24.

Dowozy: Pszenicy 200; Żyta 229; Jęczmienia 684; Owsa 561 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 62½.

Garniec „ od rs. — kop. 85 do rs. — kop. 87½.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 17 (29) Kwietnia 1869 r.

MONETY.		Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Pół-Imperjały Rosyjskie					—
Dukaty Holenderskie nowe wagowe			—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY bez wartości kuponu					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100				—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę			—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę			—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—		—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100*		87	80	87	10
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*		84	77	84	44
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		99	50	99	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		72	83	72	58
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs			—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		84	75	84	17
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—		—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		89	50	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	101	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		169	—	168	—
„ „ „ 1866 „ 100		165	—	164	—
5% Listy Zastaw. Rosji *		—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied, za sztukę		70	67	68	67
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.			—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drgi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel-War, Terespol.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	112	95	112	72½
„ „ „	k. t.	112	72½	112	60
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	72½	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	92	40	—	
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	94	50	94	5
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	33	—	—
„	k. t.	100		99	75
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych .... rs. 1 k. 40.
* „ „ od Listów Likwidacyjnych - rs. 1 k. 64½.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

N. D. 2738. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż otrzymane w drodze urzędowej dowody zejścia: Jakóba Hoyera, z miasta Krakowa pochodzić mającego, a na dniu 24 Lutego 1856 r. w Genewie, w wieku lat 52 zmarłego i Marji z Hoyerów Lasockiej, z miasta Lublina pochodzić mającej, a na dniu 25 Października 1867 r. w Paryżu, w wieku lat 30 zmarłej przesłane zostały, pierwszy z nich do Archiwum Głównego Królestwa Polskiego, drugi zaś Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie, do odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa dnia 10 (22) Kwietnia 1869 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
2 3 Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 2862. *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ Губернскомъ городѣ Петроковѣ съ 1 Іюля 1869 г. открывается мѣсто Чистильщика, который при хорошемъ повѣденіи исполняя свои обязанности со всею точностію, можетъ имѣтъ соотвѣтственное содержаніе.

Желающіе затѣмъ привять обязанности Чистильщика, должны объявить свое желаніе посредствомъ переписки или явится лично въ здѣшній Магистратъ, гдѣ во всякое время могутъ узнать о ближайшихъ условіяхъ контракта.

Г. Петроковъ, Апрѣля 12 (24) д. 1869 г.
1—3 Президентъ, Моравскій.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 2872. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci, 1. Jana Heinrych wierzyciela sumy rs. 165 z procentem przez zastrzeżenie z aktu 105 v. I. w Dziale IV. Zlewków na dobrach Potrzaskowie z Okręgu Łęczyckiego do zabezpieczenia podanej. 2. Joska Icyka 2-ch imion Hopenfeld współwłaściciela ostrzeżenia dla sumy rs. 1247 kop. 80 z procentem i kosztami na nieruchomości Warszwskiej Nr. 2816*A*. przez zastrzeżenie z aktu Nr. 39 w Dziale IV. Zlewków zapisanego. 3. Marjanny z Olszewskich Lechotyckiej współwłaścicielki Nieruchomości Warszawskiej Nr. 3075. 4. Ludwika hrabiego Ostrowskiego współwłaściciela dóbr: Tomaszów, Ujazd, Czekanów, Kopiec, Małecz i Łaziska w sześciu oddzielnych księgach wieczystych uregulowanych w Okręgu Brzezińskim leżących oraz współwłaściciela prawa Domini Directi w osadach: Wilanów, Karolinów, Juljanow, Józefin i Gustek w tymże Okręgu leżących w Dziale III. pod Nr. 1 respective wykazów hypotecznych zapisanego. 5. Karoliny z Hertzliebów 1-o ślubu Bornholtz 2-o Lentzkiej a 3-o Just właścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 3111 lit *B*. Toczy się postępowanie spadkowe do którego termin na dzień 8 Listopada 1869 r. w kancelarji mojej wyznaczam.

Stanisław Kościszewski.

N. D. 592. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci Gracjana Łączkowskiego, mającego prawa dzierżawy i sumę 2,225 rubli na trzech dobrach: Szuliszewice w dziale 3 pod Nr. 11, w dziale 4 pod Nr. 41, na części Szuliszewice Mikołajewszyzna w dziale 3 pod Nr. 7, w dziale 4 pod Nr. 28, na Kołdowie w dziale 3 pod Nr. 6, w dziale 4 pod Nr. 24, Okręgu Warszawskiego zahipotekowane, otworzył się spadek, do uregulowania którego, wyznacza się termin na dzień 9 (21) Sierpnia 1869 r. przed podpisanym Rejentem w jego kancelarji w Kaliszu.

Kalisz d. 7 (19) Stycznia 1869 r.
J. Białobrzeski.

N. D. 588. *Rejent Kancelaryi Ziemiańskiej w Siedlcu.*

W skutek nastąpionych śmierci:

1. Augusta Słupeckiego, właściciela ostrzeżenia w dziale III pod Nr. 15 na dobrach Sobienie Biskupie w Powiecie Garwolińskim położonych.

2. Aryd Srebrnika, właściciela nieruchomości w mieście Siedlcu, numerem hypotecznym 155 oznaczonej.

3. Julji z Aleyatów Godlewskiej, Bonawentury Godlewskiego małżonki, współwłaścicielki dóbr Lipniak A. w Powiecie Siedleckim położonych, otworzyły się spadki, do regulacji których, termin pod prekluzją na dzień 14 (26) Lipca 1869 r. w mej Kancelarji naznaczam.

Siedlce d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 r.
Stanisław Rostkowski.

N. D 589. *Pisarz Sądu Pokoju w Tomaszowie.*

1. Po zmarłych w dniu 17 Lipca 1844 r. Boruchu Naj i w dniu 22 Października 1867 roku Elce Naj, właścicielach domu częścią murowanego częścią drewnianego przy ulicy Kościelnej pod Nr. policyjnym 97, oraz

2. Po zmarłych w dniu 16 Grudnia 1845 r. Nuchymie Naj i w dniu 25 Grudnia 1860 r. Udli Naj, właścicielach sklepu narożnego z piwnicą pod tymże będącą bez Numeru policyjnego w mieście Tomaszowie położonych, a Nr D. H. 107 i 8 oznaczonych, otworzył się spadek, do regulowania którego, naznaczając termin na dzień 23 Sierpnia (4 Września) 1869 r. pod prekluzją. Wzywam interesantów, aby z prawami swemi przed podpisanym stawili się.

Tomaszów d. 3 (15) Stycznia 1869 r
Andrzej Ereth.

N. D. 591. *Писарь Мироваго Суда въ Кѣльцахъ.*

По смерти Байли Оссыяшъ въ Варшавѣ 21 Сентября (3 Октября) 1865 г. послѣдовавшей владѣтельницы части недвижимости въ городѣ Хенцинахъ за № полицейскимъ прежнимъ 101, а нынѣ 120, ипотеческомъ же 19, находящейся открылось наслѣдство до окончанія котораго назначенъ срокъ 14 (26) Іюля 1869 г. въ Канцеларіи здѣшнаго Суда.

Кѣльцы дня 19 (31) Декабря 1868 года.
Ф. Бржезинскій.

N. D. 566. *Pisarz Sądu Pokoju w Brześciu.*

Z powodu nastąpionej śmierci Honoraty z Kaczorowskich Bernhardt, właścicielki nieruchomości w mieście Włocławku przy ulicy Brzeskiej pod Nr. 301 dawniej, a teraz 296 położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza termin na dzień 26 Czerwca (8 Lipca) 1869 r. w kancelarji swojej, gdzie wszyscy interesenci z prawami im służącemi zgłosić się winni pod prekluzją.

Brześć d. 9 (21) Grudnia 1869 r.
1—2 Kuželewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2471. Варшавское Губернское Правленіе.

Отъ Варшавскаго Губернскаго Правленія симъ объявляется, что Софія Косовская постоянная жительница Кутновскаго Уѣзда, Гмины Войшице, желаетъ получить эмиграціонный паспортъ въ Австрыйскую Имперію.

Вслѣдствіе чего лица имѣющія законныя претензіи къ упомянутой Косовской въ теченіи трехъ недѣль считая со дня настоящаго объявленія благоволятъ заявить о таковыхъ претензіяхъ Губернскому Правленію, ибо по истеченію сего времени о выдачѣ ей паспорта, будетъ сдѣлано представленіе по принадлежности.

Г. Варшава, дня 31 Марта 1869 г.
Совѣтникъ, Пухальскій.
3—3 за Дѣлопроизводителя, Станкевичъ.

N. D. 2645. *Равское Уѣздное Управленіе.*

Вслѣдствіе предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 25 Марта (6 Апрѣля) сего 1869 г. за N. 1416, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 8 (20) Мая с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться въ Равскомъ Уѣздномъ Управленіи торги (in minus) чрезъ опечатанныя объявленія на подрядъ дальнѣйшей въ симъ 1869 году постройки Радомско-Варшавской шосейной дороги въ предѣлахъ Равскаго Уѣзда близъ гор. Новемясто, начиная отъ суммы 4,158 р. с. 36 коп. по утвержденной смѣтѣ. Лица желающія приступить къ торгамъ, должны явится сами или прислать въ сіе Управленіе, въ означенномъ срокѣ, запечатанныя объявленія на гербовой бумагѣ 30 копѣекъ достоинства по ниже указанной формѣ, четко, ясно и безъ подчистокъ написанныя или зачеркнутыхъ словъ съ указаніемъ на конвертѣ адреса: „Начальнику Равскаго Уѣзда, объявленіе на подрядъ постройки шоссейной дороги близъ гор. Новемясто.“ Къ объявленію должна быть приложена квитанція о внесеніи въ которую либо изъ казенныхъ или городскихъ касъ залога въ количествѣ 416 руб. сер.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы въ Равскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ служебное время за исключеніемъ торжественныхъ и праздничныхъ дней.

Объявленія представленныя по истеченіи вышеозначеннаго числа и позже 12 часа не будутъ приняты, написанныя же не по указанной ниже формѣ, будутъ признаны недѣйствительными.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Равскаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . Апрѣля 1869 г. за N. . . . . симъ объявляю, что подрядъ постройки Радомско-Варшавской шоссейной дороги въ предѣлахъ Равскаго Уѣзда близъ гор. Новемясто на пространствѣ 854 пол. саж. въ симъ 1869 году обязываюсь исполнить по утвержденной смѣтѣ Петроковскимъ Губернскимъ Правленіемъ за сумму N. р. N. к. с., (написать прописью) подвергаясь всѣмъ обязательствамъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ извѣстны, квитанцію N. казначейства на внесенный залогъ въ количествѣ 416 р. с. прилагаю, которыя въ случаѣ неутвержденія за мною торговъ самъ получу или же прошу о высылкѣ ко мнѣ въ N. чрезъ почтовую станцію N. Постоянное жительство имѣю въ N. въ близи почтовой станціи N.

Писалъ въ N. дня N. мѣсяца, года N.
Подписать четко имя и фамилію.

Г. Рава, 7 (19) Апрѣля 1869 года.
Помощникъ, Видулинскій.
2 3 Дѣлопроизводитель, Войцѣховскій.

N. D. 2475. *Начальникъ Влодавскаго Уѣзда.*

Влодавское Уѣздное Управленіе, симъ объявляетъ, что согласно разрѣшенію Финансоваго Управленія, отъ 30 Октября (11 Ноября) с. г. за N. 35146/17301, основанному на постановленіи Учредительнаго Комитета ст. 2124, въ присутствіи сего Управленія 29 Апрѣля (11 Мая) 1869 г. въ 12 часовъ утра будутъ производимы гласныя торги на продажу по Паулинскаго дома въ г. Влодавѣ N. 525 съ конюшнею и 77 квадратныхъ прентовъ земли находящейся подъ сказанными строеніями и огородомъ, начиная торги отъ суммы шестьсотъ руб. сер. Кромѣ изустныхъ торговъ дозволяются торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть представлены до 12 часовъ дня вышеозначеннаго числа. Объявленія сіи вскриваются по окончаніи изустнаго торга. Желающіе участвоватъ въ торгахъ обязаны представить залогъ наличными деньгами или Государственными бумагами Имперіи и Царства, или же закладными листами Земскаго Кредитнаго Общества по нарицательной ихъ цѣнѣ равняющійся $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы въ количествѣ 60 р. сер. Упомянутыя Государственныя и кредитныя бумаги должны быть съ надлежащими за истекшее время купонами.

Уплата денегъ казнѣ за проданную ею недвижимость производиться слѣдующимъ образомъ: а) $^1/_3$ часть оцѣночной суммы пріобрѣтатель имущества обязанъ внести въ Окружное казначейство не позже 30-ти дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ, остальную же часть предположенной на торгахъ суммы, покупщикъ обязанъ одновременно съ устройствомъ ипотеки пріобрѣтенной имъ недвижитости обеспечить внесеніемъ ея въ IV отдѣлъ ипотечной книги на первое мѣсто передъ прочими домами и отъ этой суммы со времени вступленія во владѣніе пріобрѣтенной недвижимости, уплачивать въ казначейство по 5% роста и по 2% на погашеніе капитала въ два полугодовые срока.

Прочія условія желающіе могутъ видѣть въ канцеляріи Влодавскаго Уѣзднаго Управленія.

Г. Влодава, 29 Марта 1869 года.
2—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .).

N. D. 2646. *Сѣдлецкое Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи онаго, на срокѣ 1 (13) Мая сего года въ 12 часовъ утра будутъ производиться in minus торги на отдачу въ подряда работъ по починкѣ Мокободскаго приходскаго костела, согласно смѣтѣ утвержденной Сѣдлецкимъ Губернскимъ Правленіемъ 19 Ноября 1868 г., торги начнутся отъ суммы 1,616 руб. 34 к. Желающій торговаться, долженъ представить въ Уѣздное Управленіе въ день торговъ, залогъ наличными деньгами въ суммѣ 163 руб., за тѣмъ лицу неудержавшемуся на торгахъ, залогъ будетъ немѣдленно возвращенъ. Условія торговъ, планъ и смѣта издержкамъ на починку Мокободскаго костела, ежедневно могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней, лица же еврейскаго исповѣданія на основаніи § 22 инструкціи о починкѣ церквей и церковныхъ строеній, отъ 5 (17) Марта 1863 г. къ торгамъ не будутъ допущены.

Г. Сѣдлецъ, 7 Апрѣля 1869 года.
Начальникъ Сѣдлецкаго Уѣзда,
2—3 Подполковникъ, (. . . . . .).

N. D. 2644. *Парчевское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ, что 6 (18) и 7 (19) Мая сего 1869 г. въ 12 часовъ утра въ канцеляріи сего Управленія въ селѣ Макошкѣ, гмины Дубовая Колода, Влодавскаго Уѣзда въ присутствіи Лѣснаго Ревизора Сѣдлецкой Губерніи и мѣстнаго Надлѣсничаго, будутъ производиться гласные торги на продажу лѣса лѣсолѣсосѣками 1867 г. въ слѣдующихъ участкахъ:

1 Дембова Клода лит. В, окр. I, Ломины N. 1, 2, 3, 4, 5, 6, начиная отъ суммы 1,825 р. 63 коп.

2. Вырембиско лит. С. окр. I, Боркова Грженда N. 1, 2, 3, 4, 5, 6, отъ суммы 1,499 р. 51 коп.

3. Альтана лит. D, окр. I, Будзынь N. 1, 2, 3, 4, 5, 6, отъ суммы 3,825 р. 83 к.

4. Смолярж лит. А, окр. IV, Сухій Баченъ N. 1, 2, отъ суммы 572 р. 27 коп.

Желающіе торговаться должны представить равняющійся $^1/_{10}$ части аукціонной суммы залогъ каковый неудержившимся въ торгахъ будетъ возвращенъ, лицо же приторговавшее лѣсъ обязано пополнить означенный залогъ до размѣра $^1/_{10}$ части поступленной на торгахъ суммы которая останется въ касѣ Лѣснаго Управленія впредь до исполненія торговыхъ условій. Причитающуся сумму, покупщикъ долженъ уплатить въ два срока то есть одну половину при подписываніи торговаго протокола; другую же въ началѣ выдѣлки купленнаго лѣса. Назначенный къ продажѣ лѣсъ, Лѣсная Стража указать можетъ желающимъ во всякое время. Подробныя условія предстоящихъ торговъ, могутъ быть разсматриваемы въ канцеляріи Лѣснаго Управленія во всѣ присутственные дни.

сел. Макошка, Апрѣля 5 дня 1869 г.
2—3 Надлѣсничій, Голяновскій.

N. D. 2784. *Слупецкое Уѣздное Управленіе.*

Дорожный Комитетъ по Слупецкому Уѣзду симъ объявляетъ, что въ присутствіи Слупецкаго Управленія будутъ производиться публичные торги 30 Апрѣля 1869 г. въ 12 часовъ утра, посредствомъ запечатанныхъ декларацій на постройку шоссейной дороги отъ г. Згурова въ г. Рыхвалъ, во второй станціи, на пространствѣ 5 верстъ.

Торги начинаются отъ суммы 8,752 руб. 1 коп. (in minus). Деклараціи должны быть написаны по ниже показанной формѣ на гербовой бумагѣ 30 к. с. Въ деклараціи должно приложить квитанцію казначейства въ поставленіи 875 руб. залога. Деклараціи съ поправками и несоставленные по формѣ, равно какъ и присланные по истеченіи срока назначеннаго для аукціона, не будутъ уважении. Торговыя условія и смѣта могутъ быть пересмотриваемы въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Слупцы, 5 Апрѣля 1869 г.
2—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . .).

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе публикаціи Слупецкаго Уѣзднаго Управленія отъ 5 Апрѣля за N. 4104, симъ объявляю, что обязываюсь произвести постройку шоссе въ Слупецкомъ Уѣздѣ на пространствѣ 5 верстъ, согласно утвержденной Калишскимъ Губернскимъ Правленіемъ смѣтѣ за сумму (здѣсь написать цифру прописью), подвергая себя заключающимся въ торговыхъ кондиціяхъ условіямъ, каковыя мнѣ хорошо извѣстны.

Квитанцію казначейства на поставленный залогъ въ суммѣ 875 р. прилагаю, въ случаѣ устойки на торгахъ явлюсь лично.

Постоянное мое жительство въ N. сіе писалъ въ N. (число мѣсяцъ и годъ).

Подписать четко имя и фамилію.

N. D. *2860. Люблинскій Городовой Магистратъ.*

По случаю прекращенія контракта съ 1 (13) Іюля сего 1869 г., и согласно постановленія Магистрата отъ 27 Марта (11 Апрѣля) с. г. за N. 20/45, Люблинскій Городовой Магистратъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 12 (24) Мая с. г. съ 3 и до 5 часовъ по полудни въ залѣ присутствія Магистрата, согласно торговымъ кондиціямъ будутъ производится, посредствомъ запечатанныхъ заявленій, публичные аукціонные торги, на арендное содержаніе городскаго по-капуцинскаго зданія въ гор. Люблинѣ, срокомъ на десять лѣтъ, считая съ 1 (13) Іюля 1869 г. и по 1 (13) Іюля 1879 г., начиная съ суммы 500 рублей въ годъ выше (in plus).

Каждый представляющій заявленіе по формѣ ниже указанной, обязанъ положить въ одномъ изъ казначействъ или городской касѣ въ залогъ $^1/_{10}$ часть означенной къ торгамъ суммы, а именно 50 р.

и полученную въ томъ квитанцію приложить къ заявленію, ибо наличныя деньги не будутъ принимаемы на торгахъ.

Признанный на торгахъ арендаторомъ, при заключеніи контракта, обязанъ пополнить свой залогъ до $^1/_5$ части предложенной имъ суммы, и таковой зологъ будетъ хранимъ въ городской касѣ до окончанія арендназо срока.

Торговыя кондиціи пересмотрены быть могутъ въ Управленіи Магистрота въ всякое время служебныхъ занятіи за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Зданіе же можно осмотрѣть въ соотвѣтственномъ времени, за заявленіемъ о томъ желанія живующему въ этомъ зданіи городскому кондуктору.

Форма заявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Городоваго Магистрата отъ 11 (23) сего Апрѣля за N. 2483 заявляю, что желаю взять въ арендное содержаніе городское капуцинское зданіе въ гор. Люблинѣ срокомъ на десять лѣтъ, считая съ 1 (13) Іюля 1869 и по 1 (13) Іюля 1879 г., за годичный чиншъ въ суммѣ . . . прописью (написать сумму буквами) подчиняясь условіямъ изложеннымъ въ торговыхъ кондиціяхъ, касовую квитанцію въ принятіи залога въ количествѣ 50 р. прилагаю, съ тѣмъ, что въ случаѣ отказа отъ торговъ, положенный залогъ самъ получу (или желаю высылки до . . . . на мой счетъ), постоянное мое мѣсто жительства въ . . . . (написать мѣсто жительства) мѣсяца дня . . . 1869 года.

(четко подписать имя и фамилію).

Г. Люблинъ, 11 (23) Апрѣля 1869 г.

1—3 Президентъ города, Волинскій.

N. D. 2770. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. o godzinie 11 z rana w Szpitalu Dzieciątka Jezus przed delegowanemi członkami Rady Szczegółowej, odbędzie się głośna in minus licytacja, na wydzierżawienie pojedynczo na lat trzy, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do takiegoż dnia i miesiąca 1872 roku dziesięciu lokali w kamienicy Szpitalnej przy ulicy Sto Kryskiej mianowicie:

4 pokoje, przedpokój kuchnia na II piętrze, od rs. 280 rocznie.

4. pokoje, przedpokój, kuchnia, na parterze, od rs. 310 rocznie.

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na parterze, od sumy rs. 350 rocznie.

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na I piętrze, od rs. 350 rocznie.

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, na I piętrze, od rs. 495 rocznie.

4. pokoje, przedpokój, kuchnia, na II piętrze, od sumy rs. 325 rocznie.

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, na II piętrze, od rs. 450 rocznie.

8 pokoi, przedpokój, kuchnia, na I piętrze, od rs. 500 rocznie.

4 pokoje z kuchnią, na II-m piętrze, od rs. 250 rocznie

1 pokój o 2-ch oknach na II-m piętrze, od rs. 67 kop. 50 rocznie.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Warszawa dnia 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Prezydujący, Mianowski.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D. 2815. *Naczelnik Warszawskiej Straży Ogniowej.*

Zawiadamia, iż w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. 1869 r. o godzinie jedenastej z rana, na targu Końskim na Pradze, sprzedane będą przez głośną publiczną licytacją, wyrancowane z Warszawskiej Straży Ogniowej konie.

Chęć zatem kupna mający, zechcą się w terminie i miejscu wyż oznaczonym zgłosić.

Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1869 r,

Pułkownik, Majewski.

N. D 2857. *Секвестраторъ Гродискаго Уѣзда.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Господина Начальника Гродискаго Уѣзда отъ 3 Апрѣля 1869 г за N. 2559 для удовлетворенія недоимочныхъ податей, заарестованные въ имѣніи Гордеповице, 8 верховыхъ англійскихъ лошадей, 310 штукъ овецъ, 20 коровъ, 11 телянов коляска, двѣ брички, билярдъ и приборы на лошади, проданы будутъ мною съ аукціона въ городѣ Гродискъ 1 (13) Мая с. г. въ 12 часовъ утра, желающіе купить таковые въ означенный срокъ на мѣсто прибывать.

Г. Гродискъ, 15 Апрѣля 1869 года.

1—3 Дзержeновскій.

N. D. 2856. *Секвестраторъ Плонскаго Уѣзда.*

Сообщаю во всеобщее свѣдѣніе, что на пополненіе казенной недоимки числящейся за владѣльцемъ д. Трембки 7 (19) Мая с. г. въ 11 часовъ утра въ дер. Трембкахъ, гмины Залуски, Плонскаго Уѣзда, будетъ продаваться съ публичныхъ торговъ 3,500 гарнцевъ безводнаго спирта, а потому желающіе участвовать въ торгахъ должны явится къ означенному сроку въ д. Трембки, откуда купившимъ сказанное вино будетъ отпущено съ винокурнаго подвала безъ замѣдлѣнія за уплатою ими прибитой суммы.

Г. Плонскъ. 11 Апрѣла 1869 года.

1—1 Ог. Поручикъ, (. . . . .).

N. D. 2843 *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. t. j. we Środę o godz. 12 z południa, na gruncie folwarku Kręczki, w gminie Ożarów, dopełnioną zostanie przez głośną licytację sprzedaż zajętej maszyny młockarni z sieczkarnią, na satysfakcję należności Skarbowych.

Każdy zatem chęć kupna mający po zaopatrzeniu się w gotowiznę w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należytości wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.

1—1 Dyjewski.

N. D. 2867. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy z Markowskich Radwańskiej. Stanisława Radwańskiego urzędnika, małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, w Warszawie pod Nr. 2793 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Władysława Otto Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 548 zamieszkałego, w miejsce Ludwika Zegrzdy Adwokata obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 450, z procentem i kosztów egzekucyjnych od Leona-Konstantego Gruszczyńskiego, właściciela nieruchomości Nr. 44 w Osadzie Targówek Nową Pragą zwanej, zaś w Warszawie pod Nr. 749 zamieszkałego, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie Michała-Wacława Markiewicza w dniu 5 (17) Grudnia 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

Nr. 44 w Osadzie Targówek, Nową Pragą zwanej pod Warszawą w Gminie Brudno, Parafji Praga, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału IV-go w Pradze, na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Leona-Konstantego 2-ch imion Gruszczyńskiego należąca, i w jego posiadaniu dotąd zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 2000 mieć mogąca.

Na gruncie tej zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom frontowy na rogu ulic Grodzkiej i Nowej stojący, z drzewa zbudowany zewnątrz deskami szalowany, o parterze i piętrze pod dachem gontami krytym o 2 kominach murowanych.

2. Zabudowanie z drzewa w słupy pod półdachem gontami krytym postawione zewnątrz deskami szalowane.

3. Chlewek z desek pod dachem deskami krytym o 1 drzwiach.

4. Oficyna drewniana szczytem tworząca front do ulicy Grodzkiej, pod pół dachem gontami krytym o 2 kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

5. Sztachety drewniane z takąż bramą dwuskrzydłową, pomiędzy domem ad 1-m i oficyną wyżej opisaną postawione.

Sprzętów do gruntu przywiązanych i narzędzi ogniowych niema żadnych.

W nieruchomości tej mieszka 6 lokatorów z imion i nazwisk, oraz z ilości ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, a nadto 4 lokale stoją puste.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, która dzieli się na dwie części i każda część do innego właściciela należy, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Otto Patrona w Warszawie, pod Nr. 548 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV, w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce Piotra Cieroszkiewicza Podpisarza tegoż Sądu w d. 10 (22) Grudnia 1868 r.

2. Anastazemu Flejzler, Wójtowi Gminy Brudno, w Powiecie Warszawskim położonej, w tejże gminie urzędującemu, na ręce Stanisława Sadowskiego Pisarza tejże gminy w dniu 11 (23) Grudnia 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 18 (30) Grudnia 1868 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I. dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Otto Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 31 Grud. (12 Stycz.) 1868/9 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 31 Grud. (12 Stycz.) 1868/9 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji, Trybunał wyrokiem z dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. w terminie trzeciej publikacji wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 14 (26 Kwietnia 1869 r. godzinę 10 rano wyznaczył, w którym to terminie popierający sprzedaż postąpi za subhastowaną nieruchomość sumę rsr. 450, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia, licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą sądową wykrytego, a gdyby takowego nikt nie postąpił, licytacja rozpocznie się od szacunku zniżonego

Warszawa d. 26 Marca (7 Kwiet.) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie przygotowawczego przysądzenia, nieruchomość ta przysądzoną została Władysławowi Otto Patronowi za rsr. 450, Trybunał termin do ostacznego przysądzenia tejże wyznaczył na dzień 4 (16) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana, w którym licytacja zacznie się od sumy rsr. 1,151 kop. 55, jako $^2/_3$ częsci szacunku taksą biegłych wykrytego

Warszawa dnia 15 (27) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D 2874. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Dębickiego z własnych funduszów utrzymującego się w mieście Łęczycy zamieszkałego. w którego prawa w skutek cesji wstąpił Mojżesz Bloch właściciel nieruchomości w mieście Kaliszu zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Modrzejewskiego Patrona przy tutejszym Trybunale w Kaliszu mieszkającego obrane mający, w poszukiwaniu sumy rub. sr. 1,500 z procentem od Ignacego i Emilji z Kornaszewskich, małżonków Milewskich solidarnych dłużników należnej, protokułem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w dniach 22 i 24 Października (3 i 5 Lissopada) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną zostala

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Kaliszu pod Nr. 513 przy ulicy Przedmieście Wrocławskie, parafji św. Mikołaja, gminie m. Kalisza położona, prawem własności do Ignacego Milewskiego z własnych funduszów utrzymującego się w Kaliszu zamieszkałego należąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, składająca się z następujących zabudowań: a) kamienicy z cegły palonej masiw murowanej o jednym piętrze i jednym kominie nad dach dachówką kryty wyciągniętym; b) oficyny po za kamienicą z cegły palonej masiw murowanej o jednym piętrze dachówką krytej z jednym kominem nad dach wyciągniętym; c) wozowni i stajni z cegły murowanych pod jednym dachem dachówką krytym; d) chlewa z drzewa szkudłami krytego; e) kloaki z drzewa dachówką krytej; f) stajni z cegły palonej murowanych, dachówką krytych; g) wozowni z drzewa deskami obitej a gontami krytej; h) chlewika z drzewa szkudłami krytego, w ogrodzie po za oficyną będącym postawionego; i) z podwórza kamieniem polnym brukowanego, jest także ogród owocowy w części warzywny. W nieruchomości tej jest dziewięciu lokatorów z imion i nazwisk oraz wysokości opłacanego czynszu w protokule zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie zajętej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Modrzejewskiego Patrona, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w kancelarji Trybunału tutejszego przejrzane być mogą. Zajęcie w kopjach doręczono: Tytusowi Halpert Prezydentowi m. Kalisza i Stanisławowi Białobrzeskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu d. 25 Października (6 Listopada) 1868 r. obydwom do rąk własnych. Wniesiono do księgi wieczystej zajętej nieruchomości d. 19 Listopada (1 Grudnia) t. r. a do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału utrzymywanej w d. 2 (14) Grudnia t. r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu jego zwykłych posiedzeń o godzinie 10 z rana d. 14 (26) Stycznia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Franciszek Modrzejewski Patron Trybunału, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

w Kaliszu, dnia 4 (16) Grudnia 1868 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po odbyciu trzech publikacji warunków sprzedaży nieruchomości w Kaliszu położonej i tymczasowego przysądzenia w d. 3 (15) Kwietnia r. b., Trybunał po oddaleniu sporów wyrokiem swym termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 20 Maja (1 Czerwca) r. b. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych jego posiedzeń wyznaczył. Nieruchomość ta Patronowi Modrzejewskiemu temczasowie za summę rs. 5,000 przysądzoną została.

Kalisz, dnia 4 (16) Kwietnia 1869 roku.

J. Migórski.

N. D. 2866. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S, wiadomo czyni, że na żądanie Izraela Rotholtz, negocjanta, w mieście Kaliszu zamieszkałego, od którego Hipolit Grodziecki Patron przy Trybunale Cywilnym w mieście gubernjalnem Kaliszu Nr. 55 mieszkający, w miejsce protokółem zajęcia niżej z daty powołanym ustanowienego Patrona przy Trybunale Teodoro Rościszewskiego, w obronie stawać i subhastację dóbr ziemskich Krobanów z przyległościami, popierać będzie, u którego to Patrona Grodzieckiego i zamieszkanie prawne Rotholtz obecnie ma obrane do tego interesu, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Romualda Pinowskiego na gruncie dóbr Krobanowa dnia 14 (26) Października 1868 r. po doręczeniu w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) t. r. przez rzeczonego Komornika 15 (27) Lipca r. b. wydanego nakazu subhastacyjnego, sporządzonym, na mocy aktu obligacji przed Teofilem Józefem Kowalskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1865 r. zeznanej, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500, z procentem prawnym od d. 16 (28) Czerwca 1868 r. Izraelowi Rotholtz od właściciela dóbr Krobanowa Antoniego Domaniewskiego należnej, zajęte zostały na publiczną sprzedaż w drodze prymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE KROBANOW,

składające się z wsi i folwarku Krobanów, w juryzdykcji Sądu Pokoju w Szadku, Powiecie Sieradzkim Gubernji Kalieskij, gminie Zduńska-Wola parafji Marzynin położone, oddzielną księgę wieczystą mające, wraz z wszelkiemi budynkami, lasem do tych dóbr należącym, gruntami, łąkami, pastwiskami, czyli zgoła z tem wszystkiem co fylko całość tych dóbr stanowi i stanowić może, bez najmniejszego wyłączenia.

Zabudowania na folwarku Krobanów zajętych dóbr są następujące: dwór z drzewa na podmurowaniu, kuchnia, chlewy, płot, kloaki, oficyna, studnia, obory, stajnia z wozownią, chałupa z stodołą, studnia druga, chałupa, spichrz, stodoła, stodoła druga pod którą są piwnice, obydwie murowane, studnia owczarnia i stajnia, chałupa czworaki, chałupa ośmioraki, przy tych chlewik mały, karczma Nr. 4 oznaczona, stajnia zajezdna, studnia, chałupa Nr. 5. w której jest kuźnia, gruzy po gorzelni zniszczonej, płot jak niemniej ogród owocowy i w części warzywny.

Rozległość ogólna powierzchni dóbr zajętych do dworu należącej, wynosi włók 26 mórg 3 pręt kwadr. 199 miary nowolskiej. Grunta są klasy II. III. i IV.

Grunta włościan z mocy Ukazu 1865 r. uwłaszczonych, są odseperowane od gruntów folwarcznych i podług zatwierdzonej tabeli likwidacyjnej, nie służą żadne serwituta tymże włościanom.

Propinacja w dobrach zajętych, ma być wydzierżawioną mieszkańcowi Zduńskiej-Woli.

Dobra Krobanów graniczą z jednej strony z dobrami Gajewniki, z drugiej z dobrami Bielów, z trzeciej z dobrami Karsznice, a z czwartej z dobrami Krobanówek. Granice są stałe kopcami oznaczone Odległość jest od miasta Zduńskiej-Woli wiorst 5, Szadku 8, miasta powiatowego Łasku 9, Sieradza 18, a od miasta gubernjalnego mil $9^1/_2$.

Na gruncie jest inwentarz żywy i martwy: koni fornalskich 12, wołów roboczych 20, krów dojnych 20, owiec 500, wozów 5, pługów 8, radeł 6, bron 16, maszyna młocarnia, młynek do czyszczenia zboża.

Wysiewa się rocznie pszenicy wierteli 60, żyta wierteli 200, jęczmienia wierteli 40, grochu 20, tatarki 18, owsa wiert. 100.

Podatki do kasy okręgowej Sieradzkiej opłacane rocznie wynoszą rsr. 854 kop. 45.

Właścicielem hypotecznym zajętych dóbr Krobanów jest Antoni Domaniewski, w tychże dobrach mieszkający, któremu Komornik dozór sądowy nad niemi oddał.

Szczegółowy opis dóbr zajętych znajduje się w protokóle zajęcia u prowadzącego sprzedaż Patrona Hipolita Grodzieckiego w Kaliszu i w biurze Pisarza Trybunału, gdzie ze zbiorem objaśnień i warunkami przejrzany być może.

Protokół zajęcia doręczył woźny dnia 16 (28) Listopada 1868 r. Pisarzowi Sądu Pokoju w Szadku Juljanowi Otockiemu i Wójtowi gminy Zduńska-Wola w Zduńskiej-Woli Feliksowi Piotrowskiemu.

Następnie zajęcie to do księgi wieczytej dóbr Krobanów w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1868 r. wniesione, a w dniu 6 (18) Grudnia t. r. w księdze przez Pisarza Trybunału

Cywilnego w Kaliszu urzymywanej, zaregestrowane zostało.

Sprzedaż odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, posiedzenia w pałacu przy ulicy Józefina odbywającego.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży i licytacji, odbędzie się na audjencji rzeczonego Trybunału dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz dnia 7 (19) Grudnia 1868 roku.

Warunki sprzedaży trzy razy ogłoszone zostały i przygotowawcze przysądzenie w d. 9 (21) Kwietnia 1869 r. odbyło się, a ostateczne przysądzenie powyższych dóbr nastąpi na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 22 Maja (3 Czerwca) 1869 r. o godzinie 10-tej z rana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15,000 na przygotowawczem przysądzeniu przez popierającego sprzedaż postąpione.

Kalisz dnia 11 (23) Kwietnia 1869 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 2865. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Zawiadamia, że na żądanie Ks. Franciszka Zielińskiego w Burzeninie Okręgu Sieradzkiem zamieszkałego, przez Patrona przy Trybunale Cywilnym Kaliskim Hipolita Grodzieckiego działającego i u niego prawne zamieszkanie obrane mającego, wystawione zostają na sprzedaż w drodze relicytacji

DOBRA ZIEMSKIE

Dzierlin, w Okręgu Sieradzkim Gubernji Kaliskiej położone, które w drodze działów, na licytacji w dniu 7 (19) Sierpnia 1868 r. odbytej, nabyli na własność Władysław, Karol i Edward bracia Brzezińscy, lecz gdy wedle świadectwa Pisarza Trybunału z dnia 22 Lutego (6 Marca) 1869 r., nowonabywcy nie uczynili zadość warunkom licytacyjnym, przeto na niebezpieczeństwo wspomnionych nabywców, powtórna sprzedaż następuje.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego Kaliskiego, w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina w Kaliszu posiedzenia odbywającego, a pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży nastąpi na posiedzeniu tegoż Trybunału w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 21,000.

Vadium w sumie rsr. 2,000, jest wymagane w monecie stały kurs mające.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą u podpisanego Pisarza i Patrona Grodzieckiego w Kaliszu pod Nr. 55 zamieszkałego.

Kalisz d. 14 (26) Marca 1869 r.

Korycki Podpisarz.

N. D. 2873. *Patron Trybunału Cywilnego w Kalissu.*

Wiadomo czyni, że wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu dnia 30 Września (12 Października) 1865 r. na powództwo Julji, Ludwiki, Hermenegildy z Pokrzywnickich Rogowskiej Ksawerego Rogowskiego żony w asystencji męża czyniącej w dobrach Dąbrowie O gu Sieradzkim zamieszkałej przeciwko Feliksii, Antoninie, Tomaszowi, Józefowi i Leonowi Wincentemu Pokrzywnickim oraz Teofili z Stronczyńskich w dowie zapadłym dział majątku ruchomego i nieruchomego po Józefie Pokrzywnickim pozostałego i sprzedaż dóbr Ziemskich Kluki i Parzno przez licytację publiczną w drodze działów nakazane zostały. Mianowani biegli rozpoczeli w dniu 14 (26) Października 1867 r. a ukończyli 19 (31) Marca 1868 r. Taksę dóbr spadkowych które to oszacowanie wyrokiem Trybunału z dnia 10 (22) Września 1868 r. potwierdzone zostało.

Na mocy powyższych wyroków sprzedane zostaną w dwóch oddziałach, a mianowicie:

w Oddziale I. Dobra Kluki z Kontrowersem
w Oddziale II. Dobra Parzno.

Położone w Okręgu Powiecie i Gubernji Petrokowskiej odległe od miasta Gubernialnego Petrokowa a zarazem Kolei Żelaznej mil cztery, Łasku cztery a Bełchatowa jedna w dobrach tych samego lasu znajduje się mórg 4304 przeszło gruntu, łąki, wody są szczegółowo co do rozległości w taksie powyżej wymienionej opisane jak równie ilość i stan budowli.

Sprzedaż popiera Franciszek Modrzejewski Patron w Kaliszu zamieszkały u którego jak równie w biurze Pisarza Trybunału Wydziału II. szczegółowe opisanie dóbr sprzedających się taksę i warunki licytacyjne przejrzeć można w dniu 24 Września (6 Października 1868 r. odbyła się publikacja warunków licytacyjnych termin do drugiej publikacji i zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony był na dzień 6 (18) Listopada 1868 r. którym dobra namienione Patronowi Modrzejewskiemu temczasowie na własność zasądzono a termin do stanowczego przysądzenia na dzień 3 (15) Maja 1869 r. godzinę 3 z południa oznaczony został i w tym terminie sprzedaż ostateczna W. Rojej Asesorowi delegowanym nastąpi.

Vadium od oddziału I. ma być złożone rs. 6,000, a do oddziału II. rs. 3,000.

Licytac a oddziału pierwszego rozpocznie się od sumy rs. 119,897 kop. 10 do czego dodaje się jeszcze wartość kontrowersu rs. 10,125 zaś oddziału drugiego od sumy rs. 45,002 kop. 55 jako szacunku taksą wynalezionego.

Kalisz d. 24 Wrześ. (6 Paźdz) 1868 r.

Franciszek Modrzejewski.

N. D. 2875. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Alfreda Kurnatowskiego dziedzica dóbr Brudzewa i Melanji z Nieszkowskich Zychlińskiej wdowy z własnych funduszów się utrzymującej obojga w Brudzewie okręgu Konińskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mających, od których tenże Patron stawa i subhastacją dóbr ziemskich Dąbrowa Widawska i Swierczów z przyległościami w poszukiwaniu sumy rsr. 8669 k. 84¼ dla Alfreda Kurnatowskiego, a rsr. 3750 dla Melanji z Nieszkowskich Zychlińskiej z procentem od daty ostatniego kwitu od Karola Arkuszewskiego należnych, popiera. Protokułem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w dniach 11 (23) i 12 (24) Października 1868 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Dąbrowa Widawska i Swierczów składające się z wsiów Dąbrowa Widawska i Swierczów, folwarków tegoż nazwiska, folwarku Witoldów, nomenklatury Kobylarnia, Pustkowia Podlow, i części Pustkowia Pilchy, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, z wyłączeniem, zabudowań i gruntów na własność włościan przeszłych, z resztą z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, borami, zaroślami i pastwiskami, z tem wszystkiem co całość ich stanowi i w tem ograniczeniu jak się teraz znajduje. Dobra te graniczą z jednej strony z wsią Zborów i Kociny, z drugiej z dobrami Wielka wieś lit. A. z trzeciej z wsią Lgoty a z czwartej z wsią Wolka, Podgórze, i gruntami do miasta Widawy należącemi, odległe od miasta Widawy wiorst 2, Burzenina wiorst 4, Zduńskiej Woli wiorst 13, a Sieradza wiorst 21, należą do gminy Dąbrowa Widawska, parafii Widawa w okręgu Sieradzkim, powiecie Łaskim, gubernji Petrokowskiej położone, których właścicielem jest Karol Arkuszewski w Dąbrowie zamieszkały i zamieszkanie prawne obrane mający, znajdują się w dzierżawnem posiadaniu, Dąbrowa Ignacego Arkuszewskiego za czynsz roczny rs. 3600, a Swierczów Wiktorji z Dworzyńskich Starzyńskiej za czynsz roczny rsr. 1000; granice są niesporne, obcą dziedziną nieprzedzielone, mają rozległości po uwłaszczeniu uważając sposobem przybliżonym około włók 68, mórg 17, prętów 55 miary nowopolskiej, grunta należą do klasy II, III, IV i V. Na gruncie inwentarze naletą do dzierżawców, znajdują się zabudowania dworskie potrzebom gospodarstwa odpowiednie, których ilość jak równie wysiewu i inne szczegóły w akcie zajęcia są wymienione. Podatki dworskie do kasy w Łodzi opłacać się winne, wynoszą rs. 534 k. 16½, oprócz tego płaci się na Urząd gminny Dąbrowy rsr. 47 kop. 10 a Swierczewa rs. 15 k. 84.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopiach Pisarzowi Sądu Pokoju w Siaradzu Władysławowi Porczyńskiemu i Wójtowi gminy Dąbrowa Widawska Józefowi Brodzkiemu w dniu 6 (18) Listopada 1868 r. obudwom do rąk własnych, następnie do księgi wieczystej właściwej w kancellarji Ziemiańskiej dnia 20 Listopada (2 Grudnia) t. r. wniesiony i wpisany, a do księgi zaaresztowań w biórze Pisarza Trybunału utrzymywanej 4 (16) Grudnia 1868 wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji namienionego Trybunału w dniu 16 (28) Stycznia 1869 r. o godzinie 10 z rana nastąpi.

w Kaliszu, dnia 5 (17) Grudnia 1868 r.

Assesor kollegialny J. Migórski.

Po odbyciu trzech publikacji warunków sprzedaży dóbr Dąbrowy Widawskiej i temczasowego przysądzenia w dniu 8 (20) Kwietnia r. b. Trybunał po oddaleniu sporów wyrokiem swym termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr na dzień 10 (22) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych jego posiedzeń wyznaczył. Dobra te popierającemu sprzedaż Patronowi Modrzejewskiemu za summę rs. 20,000 temczasowie przysądzone zostały.

Kalisz d. 9 (21) Kwietnia 1869 r.

1—1 J. Migórski.

N. D. 2890. Prawnie zajęte meble jesionowe, palisandrowe, dembowe, sosnowe, garderoba męzka i damska, warsztat i naczynia stolarskie i t. p. w dniu 18 (30) b. m. i r. o godz. 10 rano na Muranowie, a o godz. 9 rano na Starym-mieście, w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. o godz. 10 rano za Żelazną bramą i o 1 z południa na Grzybowie w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 *A. Nowicki,* Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 2443. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Николая Сломинскаго, жителя города Варшавы въ настоящее время изъ мѣста пребыванія неизвѣстнаго, дабы въ теченіи 30 дней, явился въ здѣшній Судъ, ибо въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по законамъ.

Г. Варшава, 22 Мар. (3 Апрѣля) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Жизневскій.

* * *

Zapozywa niniejszym Mikołaja Słomińskiego mieszkańca m. Warszawy obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 zgłosił się do Sądu tutejszego, albowiem w przeciwnem razie będzie postąpionem według prawa.

Warszawa d. 22 Marca (3 Kwiet.) 1869 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

N. D. 2558. *Судъ Исправительной Полиціи II Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Приглашаетъ Емиліана Лисовскаго, сына Ларіона, 29 лѣтъ отъ роду, Филипона, происходящаго изъ Ковенской Губерніи, временно проживающаго въ окрестностяхъ Варшавы, дабы въ теченіи 30 дней считая со дня сего объявленія, явился въ здѣшній Судъ или прислалъ уполномоченное лице, для полученія депозита, въ противномъ случаѣ депозитъ этотъ проданъ будетъ съ публичныхъ торговъ въ пользу казны.

Г. Варшава, 2 (14) Апрѣля 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Мочидловскій.

* * *

Wzywa Emiljana Lisowskiego lat 29 Filipona syna Łariona, z Gubernji Kowieńskiej pochodzącego, a czasowo w okolicach Warszawy przebywającego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia do Sądu utejszego przybył dla odebrania depozytu, w przeciwnym bowiem razie depozyt na skarb spieniężonym zostanie.

Warszawa d. 2 (14) Kwietnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący Moczydłowski.

N. D 2559. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Валентина Малинскаго, лѣтъ 28, католическаго вѣроисповѣданія, женатаго, дѣтняго, поденьщика, жителя деревни Орла гмины Ходаковъ, Сохачевскаго Уѣзда, нынѣ по мѣсту пребыванія неизвѣстнаго, явиться въ здѣшнимъ Судѣ по собственному дѣлу въ продолженіи 30 дней, считая со дня настоящаго объявленія, въ противномъ же случаѣ, будетъ поступлено по законамъ.

Варшава дня 19 (31) Марта 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Мочидловскій.

* * *

Wzywa niniejszym Walentego Malińskiego, lat 28, katolika, żonatego, dzietnego, wyrobnika; mieszkańca wsi Orła gminy Chodaków, Powiatu Sochaczewskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, iżby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego ogłoszenia, stawił się w Sądzie tutejszym w sprawie własnej pod skutkami prawa.

Warszawa dnia 19 (31 Marca) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 2491. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ Айзыка Боренштейна, 30 лѣтъ отъ роду, считающаго еврея, работника, жителя города Стопницы Стопницкаго Уѣзда, а теперь неизвѣстнаго по мѣсту жительства, дабы въ теченіи 30 дней считая со дня объявленія, донесь о своемъ мѣстопробываніи или лично, явился въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора, по собственному его дѣлу, въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

Варшава дня 29 Мар. (10 Апр.) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Мочидловскій.

* * *

Zapozywa Ajzyka Borensztejna, 30 lat liczącego, starozakonnego, wyrobnika, mieszkańca miasta Stopnicy Powiatu Stopnickiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, doniósł o miejscu swego pobytu lub też osobiście do Sądu tutejszego zgłosił się dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej, a to pod dalszemi skutkami prawa.

Warszawa d. 29 Mar. (10 Kwiet.) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 2429. *Судъ Исправительной Полиціи въ Сѣдльцѣ.*

Извѣщаетъ симъ, что Берекъ Збучинскій, житель мѣстечка Парисова, окончательнымъ приговоромъ Люблинскаго Уголовнаго Суда отъ 18 (30) Ноября м. г. за нарушеніе врачебныхъ Уставовъ на основаніи 576 ст. Уложенія о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ, опредѣленъ къ оштрафованію въ количествѣ 15 р. с. или же въ случаѣ невозможности уплаты этой суммы по смыслу 91 ст. сказаннаго Уложенія и Высочайшаго Указа отъ 30 Августа (11 Сентября) 1864 г. на заключеніе въ тюрьмѣ чрезъ 15 дней, съ распространеніемъ надъ нимъ послѣ окончанія срока наказанія, двугодичнаго полицейскаго надзора.

Г. Сѣдлецъ, 19 (31) Марта 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Александровичъ.

* * *

Podaje niniejszem do wiadomości, że Berek Zbuczyński mieszkaniec miasta Parysowa, prawomocnym wyrokiem Sądu Kryminalnego w Lublinie z dnia 18 (30) Listopada r. z., za naruszenie ustaw lekarskich z mocy art. 576 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych, na karę pieniężną w ilości rs 15 lub wrazie niemożności zapłacenia tej kwoty w myśl art. 91 tegoż Kodeksu i Najwyższego Ukazu z dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r., na osadzenie w wieży przez dni 15, z oddaniem po wycierpianej karze pod dozór policyjny przez lat dwa skazany został.

Siedlec d. 19 (31) Marca 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Aleksandrowicz.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 2831.

GŁÓWNA AGENCJA

AUSTRJACKO KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA

WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ OD OGNIA I GRADU

W WARSZAWIE.

Ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż tak jak w roku zeszłym umocowana do zawierania ubezpieczeń, przyjmuje wszelkiego rodzaju ziemiopłody do **ubezpieczenia od klęski gradobicia** w Gubernjach Królestwa Polskiego, jako też **ubezpiecza ruchomości od ognia,** na zasadach przez Rząd dozwolonych. Warunki są bardzo dogodne, składka nadzwyczaj jest nizka, gdyż Towarzystwo oparte na zasadach wzajemnego ubezpieczenia, pobiera składki pokryć mające jedynie straty bez żadnych zysków.

Na żądanie WW. PP. Obywateli ziemskich, **Główna Agencja wszelkich objaśnień udziela.**

Jan Grabowski,
ulica Miodowa, Nr 495.

1—3—4811

N. D. 2788. **Główny ajent firmy Jana Kaspara Glicza** w mieście Sarepcie Gubernji Saratowskiej, na północno-zachodnie i Nadwiślańskie Gubernje, przedaje **MUSZTARDĘ SAREPTSKĄ** wymienionej firmy za ceny fabryczne.

Życzącym przyjąć komisową sprzedaż w miastach wspomnionych gubernji, ustępuje stosowny rabat.

Edward Fechtel w Wilnie,
naprzeciw Guberajalnego Kantoru Pocztowego.

2—3—3194

N. D. 2864. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 19,381 na 14 rsr., przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 12 Maja r. 1869 to jest i od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji

1—3—4784

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.